

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.**PL**

Nr 12 (139), 25 czerwca 2014

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

# Więcej bezpieczeństwa

Ważna debata, istotne wnioski

## Bezpieczeństwo w Krakowie – co mówią statystyki?

Rozmowa z Wojciechem Dadakiem  
z Katedry Kryminologii UJ

## Sportowe lato w mieście

Kolarze, siatkarze  
i Marcin Gortat



# Realizujemy sportowe marzenia!

## WAKACYJNE OBOZY TRENINGOWE DLA MŁODYCH PIŁKARZY

ZAJĘCIA PROWADZĄ TRENERZY  
AKADEMII SPORTU PROGRES JERZEGO DUDKA

### W programie:

- // Profesjonalne treningi piłki nożnej (10 treningów)
- // Przyspieszony kurs pływania (6 lekcji na pływalni)
- // Zajęcia teoretyczne

### Termin:

- 7 lipca - 12 lipca: dziewczęta, szkoła podstawowa
- 14 lipca - 19 lipca: bramkarze, szkoła podstawowa
- 21 lipca - 26 lipca: gimnazjum, szkoła podstawowa



#### ORGANIZATOR

Centrum Rozwoju  
Com-Com Zone Nowa Huta

#### SZCZEGÓŁY I KONTAKT

E: [pilka-nozna@asprogres.org.pl](mailto:pilka-nozna@asprogres.org.pl)  
T: +48 783 222 044

[WWW.COMCOMZONE.PL](http://WWW.COMCOMZONE.PL)

# Nie dawajmy pieniędzy na ulicy

Zanim podarujemy pieniądze osobie prosiącej o to na ulicy, zastanówmy się, czy naprawdę w ten sposób pomagamy. Specjaliści zajmujący się problemem żebractwa ostrzegają, że to pieniądze, które krzywdzą. W okresie letnim w środkach komunikacji miejskiej, na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) oraz portalach społecznościowych Kraków prowadzi akcję edukacyjno-informacyjną pod hasłem „Nie dawaj pieniędzy na ulicy. Pomagaj naprawdę”.

Celem akcji jest dotarcie z przesłaniem do tych, którzy dają pieniądze. W dużym stopniu to od nich zależy przecież, czy żebrzące osoby będą miały po co wychodzić na ulicę. Akcji towarzyszy spot emitowany na nośnikach LCD w tramwajach i autobusach. Planszę można też pobrać ze strony [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl). Warto wziąć także udział w sondzie dotyczącej żebractwa ogłoszonej na stronach Miejskiej Platformy Internetowej Magiczny Kraków – jest na to czas do 30 czerwca.

Walkę z żebractwem utrudnia fakt, że nie stanowi ono wykroczenia, dopóki nie jest natarczywe. Wtedy strażnicy miejscy mają prawo do podejmowania interwencji. W ubiegłym roku Straż Miejska wystawiła 109 mandatów karnych na łączną kwotę 10 336 zł, pouczyła 533 osoby i skierowała 26 wniosków o ukaranie do sądu. Do końca maja tego roku funkcjonariusze wystawili 60 mandatów na łączną kwotę 5075 zł, pouczyli 213 osób, a w 38 przypadkach skierowali wnioski o ukaranie do sądu. Straż Miejska podejmuje ok. 700 interwencji rocznie wobec osób żebrzących.

W pomoc osobom żebrzącym zaangażowany jest MOPS. Pracownicy socjalni wraz ze

streetworkerami reagują na każde zgłoszenie, starając się rozeznaczyć sytuację i zaproponować pomoc osobie żebrzącej. W zimie streetworkerzy prowadzą także spotkania na uczelniach, w szkołach i parafiach, podczas których przedstawiają informacje na temat żebractwa oraz mądrego pomagania. Kto żebrze na ulicach Krakowa? – Prawie w 100 proc. nie są to osoby bezdomne. To kilkadziesiąt osób, z czego 30 proc. to kobiety. Nie wszystkich tożsamość udało się nam ustalić, ale u blisko 40 proc. potwierdziliśmy uprawnienia do emerytury i innych świadczeń, którymi jednak nie byli zainteresowani. Na ulicy mogą zarobić znacznie więcej i bez wysiłku. Najczęściej można spotkać ich w obrębie Starego Miasta i dworca, gdzie przewijają się najwięcej ludzi – mówi Łukasz Filek, streetworker z MOPS w Krakowie.

Dodajmy, że Miasto Kraków prowadzi też działania na rzecz zwalczania dziecięcego żebractwa. Pod hasłem „Dając pieniądze, odbierasz dzieciństwo” rozpoczęła się kolejna edycja kampanii edukacyjno-informacyjnej zainicjowanej w 2007 r. 130 plakatów w językach polskim i angielskim, informujących turystów oraz mieszkańców o konsekwencjach przekazywania żebrzącym dzieciom pieniędzy, od lipca zawiesznie w okolicach Rynku Głównego. Na plakatach umieszczono hasło: „Pomóż nie żebrać”. Urząd Miasta Krakowa zachęca do przekazywania pieniędzy na rzecz potrzebujących na konto organizacji pozarządowych. Pełna lista organizacji znajduje się pod adresem: [www.krakow.pl/ngo](http://www.krakow.pl/ngo).

Redakcja KRAKOWA.PL

## KONKURS

W poprzednim numerze zadaliśmy pytania: 1. Ile teatrów weźmie udział w krakowskiej Nocy Teatru? 2. Jak się nazywa i na czym polega nowa akcja MPO? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. W krakowskiej Nocy Teatrów wzięło udział 11 teatrów instytucjonalnych i ponad 20 nieinstytucjonalnych. 2. Nowa akcja MPO to „Elektrybrygada na telefon”. Zwycięzcy w naszym konkursie to: Małgorzata Jania, Dorota Łapinkiewicz i Karol Ochnik, którzy otrzymają nagrody książkowe. A oto najnowsze pytanie konkursowe: 1. Kto i kiedy zatwierdził statut powolu-

jący cech paszтетników w Krakowie? 2. Jaka jest różnica między ciastem drożdżowym a półfrancuskim? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl) do 20 lipca 2014 r. Wśród zwycięzców rozlosujemy voucher o wartości 100 zł do Cukierni Krakowskie Wypieki oraz książki pt. „Obwarzanek krakowski. Historia tradycja i symbolika” Izabeli Czaj i Marcina Gadochy i „Cech piekarzy i handel chlebem w okresie nowożytnym” Marcina Gadochy.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4  
 Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 156, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl)  
 Redaktor naczelny: Beata Klejbul-Koździała  
 Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewick, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Joanna Dubiel, Paulina Polak, Szymon Gatlik  
 Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Paweł Krawczyk / UMK  
 Projekt graficzny: PRETEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio  
 Druk: Business Point Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Gronwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuski 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jermianowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 27 sierpnia.

## W numerze:

### BEZPIECZEŃSTWO

#### 4. Więcej bezpieczeństwa

Ważna debata, istotne wnioski

#### 7. Bezpieczeństwo w Krakowie – co mówią statystyki?

Rozmowa z Wojciechem Dadakiem z Katedry Kryminologii UJ

### MIASTO

#### 8. Będą nowe mieszkania komunalne

O inwestycji przy ul. Mały Płaszów

#### 8. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 9. Kraków – miasto ambitne

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

#### 10. Dzieci Majdanu. Krakowskie ferie

Kraków pomaga Ukrainie

### DLA SENIORÓW

#### 11. Jak chronić swój majątek?

Ważne nie tylko w czasie urlopu

### SPORT

#### 12. Sportowe lato w mieście

Kolarze, siatkarze i Marcin Gortat

### LATO W MIEŚCIE

#### 13. Wakacje, wakacje!

Oj, będzie się działo!

#### 14. Na lato z SIEMACHĄ!

Sportowo, plastycznie i muzycznie

### KULTURA

#### 15. Lwowska „Burza” w krakowskim wydaniu

O wystawach Muzeum Armii Krajowej

#### 16. Bond, Gladiator i plejada gwiazd

O programie Festiwalu Muzyki Filmowej

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 17. Okiem przewodniczącego

Reforma finansów i oddłużenie miasta

#### 18. Angielski przed wyborami

Felieton Adama Kality

#### 19. Komisja, która dba o mieszkańców

Rozmowa z Magdaleną Bassarą

#### 20. Ziarno do ziarnka...

Felieton Marty Pateny

#### 21. Kolejne otwarcie na dialog społeczny

Felieton Małgorzaty Jantos

#### 22. Głos dzielnicy

### HISTORIA

#### 23. Krakowscy paszтетnicy

Na cukierniczym szlaku Krakowa

#### 24. Śmierć arcyksięcia Franciszka Ferdynanda

W Krakowie, po zamachu...

#### 25. Kalendarium przedwojenne

#### 26. Ogłoszenia

# Więcej bezpieczeństwa

**Kraków to miasto wymagające szczególnej ochrony – oprócz niemal miliona osób przebywających tu na stałe każdego roku odwiedza je dziewięć milionów turystów. Mając na uwadze wagę kwestii bezpieczeństwa – jednej z podstawowych potrzeb człowieka – władze miasta zorganizowały debatę pn. „Więcej bezpieczeństwa w Krakowie”.**



fot. Wiesław Najko / UMK

## Beata Klejbuk-Goździalska

Czy Kraków jest miastem bezpiecznym, a mieszkańcy czują się w nim niezagrażeni? Czy służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek, a także władze miasta mogą zrobić więcej dla jego zabezpieczenia przed aktami przemocy? Próbę rozstrzygnięcia tych zagadnień prof. Janina Czapska – moderator debaty, przedstawiła jako główny cel spotkania w Sali Obrad RMK im. Stanisława Wyspiańskiego. Do udziału w nim zaproszono ministrów: spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wojewodę małopolskiego oraz przedstawicieli wojewódzkiej i miejskiej komendy policji, straży miejskiej, Państwowej Straży Pożarnej, radnych Krakowa, przewodniczących rad i zarządów dzielnic, organizacji społecznych, osoby zaangażowane w sprawy bezpieczeństwa, przedstawicieli agencji ochrony, a także reprezentantów krakowskich wyższych uczelni opracowujących nowe systemy bezpieczeństwa. W organizację debaty zaangażowany był zespół naukowców z Wydziału Prawa i Administracji UJ pod kierunkiem prof. dr hab. Janiny Czapskiej, którego specjaliści działali na mocy „Porozumienia o współpracy w zakresie badania, analizowania, dokumentowania stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego w Krakowie, rekomendowania i doskonalenia działań mających na celu poprawę tego stanu, a także wymiany doświadczeń w tym przedmiocie”. Porozumienie zostało podpisane w styczniu br. przez Prezydenta Miasta Krakowa oraz Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Otwierając debatę, prezydent Krakowa Jacek Majchrowski zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia dyskusji dwutorowo: w kontekście „bezpieczeństwa” jako stanu istniejącego obiektywnie oraz „poczucia bezpieczeństwa” będącego subiektywnym odczuciem, które podlega zmianom i ewoluuje wraz z opinią społeczną częstokroć kształtowaną przez media. – Statystyki policyjne potwierdzają poprawę bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście; zmniejsza się liczba popełnianych przestępstw i jednocześnie zwiększa się ich wykrywalność – mówił prezydent Krakowa. – Jednak medialne przekazy wciąż kreują obraz miasta spływającego krwią, gdzie terror nie pozwala w spokoju egzystować mieszkańcom – dodawał, podkreślając, że do rzetelnej, konstruktywnej debaty potrzeba głosu nie tylko osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny, ale także przedstawicieli mediów kształtujących wizerunek miasta, reprezentantów świata nauki, a przede wszystkim – mieszkańców Krakowa.

### Ważny głos mieszkańców

Ci ostatni mieli okazję uczestniczyć w spotkaniach zorganizowanych przez rady i za-

rzędy dzielnic, na których obecni byli przedstawiciele m.in. policji, straży miejskiej, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych czy organizacji społecznych. Koordynatorem tego przedsięwzięcia był Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK. Wnioski po odbytych debatach przedstawił dyrektor Bogdan Klimek, podkreślając, że większość działań służb i instytucji pokrywa się z oczekiwaniami interwencyjnymi mieszkańców i dotyczy zwalczania skutków popełnianych wykroczeń i przestępstw. – Szczególną uwagę zwróciliśmy na sygnały płynące bezpośrednio od mieszkańców Krakowa, które dotyczyły raczej spraw porządkowych i incydentów niż groźnych przestępstw dokonywanych lokalnie – zaznaczał. Co zatem stanowi największą bolączkę krakowian? Uczestnicy debat dzielnicowych zwracali uwagę m.in. na konieczność zwiększenia liczby patroli policjantów i strażników miejskich, włączenie do służby patrolowej psów oraz zintensyfikowania pracy dzielnicowych, którzy są mało znani lokalnej społeczności. Praktycznie w każdej dzielnicy podnoszono problem braku poszanowania przepisów ruchu drogowego i przepisów porządkowych. Nietrudno się z tym zgodzić – widok pojazdów zaparkowanych na wąskich chodnikach, trawnikach, w miejscach niedozwolonych jest na naszych ulicach nader częsty. Mieszkańcy mówili też o łamaniu przepisów o dozwolonej prędkości – nawet w okolicy przejść dla pieszych czy na osiedlowych drogach wewnętrznych. Padło też kilka postulatów, m.in. zwiększenie liczby miejsc parkingowych, poprawa oznakowania przejść przy szkołach, przedszkolach, w sąsiedztwie aptek, sklepów, ośrodków zdrowia itp., a także egzekwowanie przez służby porządkowe przepisów prawa.

Innym problemem, na który zwrócili uwagę mieszkańcy większości dzielnic, jest duża liczba sklepów prowadzących sprzedaż alkoholu i związana z tym aktywność „osiedlowej chuliganerii” – zakłócającej ciszę nocną i spożywającej alkohol w miejscach publicznych. Jednocześnie pojawił się postulat częstszych i skuteczniejszych interwencji służb porządkowych wobec osób pijących alkohol w miejscach publicznych.

Uczestnicy debat wskazywali też na niepokojące zjawisko osiedlowego wandalizmu – niszczenia elewacji budynków szpecącymi pseudograffiti czy zaśmiecania przestrzeni miejskiej. Proponowano rozważenie możliwości systemowego zorganizowania czasu wolnego młodzieży – poprzez rozpropagowanie rekreacji i czynnego wypoczynku na świeżym powietrzu (boiska, lodowiska, skateparki itp.), a także poszerzenie oferty edukacyjnej z naci-



► skiem na rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży.

Jak widać, mieszkańcy wszystkich krakowskich dzielnic borykają się z podobnymi problemami, dlatego można szukać wspólnego ich rozwiązania. – Ważne jest wsłuchanie się w głos mieszkańców Krakowa, którzy są dobrymi obserwatorami zachodzących zjawisk i przeobrażeń – mówił Bogdan Klimek. – Dlatego od bieżącego roku w cyklu wiosna–jesień będziemy dwukrotnie przeprowadzać badania opinii publicznej. Ich wyniki powinny pozwolić na ukierunkowanie naszych samorządowych działań, podjęcie określonej strategii postępowania oraz poszukiwanie wspólnie z ekspertami rozwiązań – podkreślał dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK.

### Kraków na tle innych miast

– Teoria bez praktyki i praktyka bez teorii są tylko suchymi słowami niewnoszącymi żadnego novum do dyskursu nad niezawodnym sposobem ochrony mieszkańców Krakowa – mówiła podczas debaty prof. Janina Czapska, kierownik projektu badawczego „Koordynacja lokalnych działań na rzecz bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem przestępczości”, podkreślając ważną rolę naukowców w prowadzeniu dyskusji o bezpieczeństwie.

Istotne i – w kontekście medialnych doniesień – zaskakujące dane dotyczące bezpieczeństwa przedstawił dr hab. Wojciech Dadak z Katedry Kryminologii UJ, który zaprezentował analizę bezpieczeństwa w Krakowie w porównaniu do pięciu innych dużych miast: Łodzi, Wrocławia, Poznania, Gdańska i Warszawy. Wyszczególnione ośrodki poddano porównaniu w kwestii liczby popełnionych wykroczeń i przestępstw bez użycia przemocy (np. kradzież, uszkodzenie cudzej rzeczy, przestępstwa dokonane przeciwko mieniu) oraz w zakresie czynów karalnych popełnianych z użyciem przemocy (np. przestępstwa rozbójnicze, bójki i pobicia, zabójstwa). Z porównania w pierwszej kategorii wynika, że spośród sześciu dużych miast w Polsce Kraków wy-

różnia się niższym poziomem przestępczości niż większość analizowanych aglomeracji. W odniesieniu do cięższych przestępstw przeciwko mieniu współczynnik przestępczości w Krakowie jest najniższy. Z kolei omawiając zabójstwa popełnione w 2013 r., Wojciech Dadak zwrócił uwagę na to, że w Krakowie dokonuje się najmniej tego typu przestępstw. – Z analizy potwierdzonych danych statystycznych wynika, że dynamika przestępczości w Krakowie świadczy o tendencji spadkowej w zakresie przestępstw pospolitych oraz najczęściej popełnianych, z wyjątkiem kradzieży zwykłej, gdzie odnotowano tendencję wzrostową – mówił wykładowca UJ, który porównał także współczynnik przestępczości Krakowa ze wskaźnikami uzyskanymi przez inne miasta europejskie: Monachium, Lipsk, Kolonię i Wiedeń. – Wbrew obiegu, pozytywnej opinii o ładzie i porządku w niemieckich miastach okazało się, że przestępstw stwierdzonych w 2013 r., w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców jest tam dużo więcej niż w naszym mieście – mówił Wojciech Dadak. – I tak współczynnik przestępczości w Krakowie wynosi: +39,1 proc., podczas gdy np. w Kolonii: +143,3 proc., a w Lipsku: +106,4 proc. Niższy wskaźnik został odnotowany w Monachium i wynosi on 19,3 proc. Tak więc Kraków na tle innych europejskich miast wypada pozytywnie – podsumowywał.

### Kibole, alkohol, pseudograffiti

Ważną część konferencji poświęcono omówieniu wybranych problemów społecznych, szczególnie widocznych w naszym mieście: ruchowi pseudokibicowskiemu, nadużywaniu alkoholu oraz zjawisku nielegalnych (i często wulgarnych) napisów na murach i elewacjach budynków.

W sprawie pseudokibiców Komendant Wojewódzki Policji w Krakowie Mariusz Dąbek zaproponował m.in. działania zmieniające ich patologiczny sposób zachowania, np. zajęcia edukacyjno-wychowawcze dla dzieci i młodzieży poruszające tematykę odpowiedzialności prawnej. Równoległe prowadzenie po-

dobnych szkoleń dla nauczycieli i rodziców powinno obejmować doskonalenie wiedzy na temat zjawiska pseudokibiców, związanych z tym zagrożeń, odpowiedzialności prawnej nieletnich oraz odpowiedzialności karnej osób dorosłych w oparciu o obowiązujące przepisy prawa. Nadinspektor Dąbek zwrócił też uwagę na brutalizację czynów popełnianych przez młodych ludzi, a w ślad za tym – na konieczność zintensyfikowania działań operacyjnych mających na celu rozpoznanie członków grup pseudokibiców. Najistotniejszym działaniem w tym obszarze powinna być współpraca z organami samorządowymi przy planach rozwoju sieci monitoringu wizyjnego na terenie Krakowa poprzez stworzenie mapy zagrożeń oraz współuczestnictwo w pozyskiwaniu środków na ten cel.

Z kolei na temat kontroli nad sprzedażą alkoholu w Krakowie wypowiedział się Tomasz Popiołek, dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych UMK, który scharakteryzował kwestie ustawowe regulujące sprzedaż alkoholu w mieście oraz prace nad zmianą uchwały określającej liczbę punktów jego sprzedaży. W obowiązującej uchwale została ona określona na poziomie 2500, a projektowana zmiana zmniejszyłaby liczbę punktów do 2350.

O współpracy z mieszkańcami miasta w ramach zwiększenia bezpieczeństwa mówił Adam Młot, Komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa. – Duże znaczenie ma wprowadzona w tym roku w straży miejskiej decentralizacja uprawnień decyzyjnych dotyczących współpracy z dzielnicami, którą nadzorują samodzielnie naczelnicy oddziałów. Dzięki temu większość sugestii wnoszonych przez dzielnice jest bezpośrednio rozpatrywana w kontekście lokalnego zapotrzebowania i możliwości straży np. dodatkowe patrole prowadzone w konkretnych, wyszczególnionych miejscach – wyjaśniał Adam Młot. W swoim wystąpieniu podkreślił także niebagatelną rolę pracy strażników miejskich i profilaktyków. Ci ostatni realizują szereg akcji edukacyjnych, m.in. ciesząc się sporą popularnością konkurs „Pod napięciem”, którego zadaniem jest okiełznanie wszechobecnego w naszym mieście pseudograffiti. Jeden z dystrybutorów energii elektrycznej udostępnił swoje stacje trafo, na których młodzi artyści mogli pokazać światu swoją sztukę.

\*\*\*

Przypomnijmy, że majowa debata pn. „Więcej bezpieczeństwa w Krakowie” to odpowiedź na uchwałę Rady Miasta Krakowa nr LXXXV/1283/13 z dnia 9 października 2013 r., w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Miasta Krakowa mającą na celu zwołanie dwóch debat „Więcej Bezpieczeństwa w Krakowie”.

## Kraków się wyróżnia

**Insp. Robert Żółkiewski, przedstawiciel Komendanta Głównego Policji, zwrócił szczególną uwagę na priorytety (m.in. doskonalenie obsługi mieszkańców, bezpieczeństwo w ruchu drogowym czy działanie na rzecz bezpieczeństwa podczas imprez masowych), które Kraków realizuje zgodnie z zaleceniami. Podkreślił rolę współpracy Policji z szeregiem instytucji oraz władzami lokalnymi – m.in. w zakresie zatrudnienia i uzupełniania etatów w Policji oraz realizowania staży aplikacyjnych funkcjonariuszy znajdujących się w służbie przygotowawczej, co wyróżnia Kraków na arenie ogólnopolskiej. Dodatkowo została podkreślona rola Krakowa we współpracy z różnymi instytucjami – na skalę ogólnopolską – w zakresie zintensyfikowania działań zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa imprez sportowych.**

# Bezpieczeństwo w Krakowie – co mówią statystyki?

O bezpieczeństwie w Krakowie, kradzieżach wakacyjnych i twardych statystykach z dr. hab. **Wojciechem Dadakiem** z Katedry Kryminologii Uniwersytetu Jagiellońskiego rozmawia Paulina Polak.

**Przed nami wakacje. Czy w Krakowie w tym czasie zwiększa się przestępczość? Jeśli tak, jakich to dotyczy zdarzeń?**

**Wojciech Dadak:** Faktycznie, w okresie urlopowym struktura przestępczości nieco się zmienia, ale w Krakowie będzie to mniej zauważalne, bo nasilony ruch turystyczny trwa tutaj od kwietnia do końca października. Nie będzie więc znaczących różnic, tak jak np. w Zakopanem, gdzie sezon turystyczny trwa krócej. Ogólnie zauważalną tendencją w czasie wakacji jest większa liczba kradzieży, w szczególności kieszonkowych w miejscach publicznych – na ulicach, w sklepach, restauracjach, pojazdach komunikacji miejskiej.

**Kogo ona dotyka przede wszystkim – krakowian czy turystów?**

**WD:** Należy sądzić, że głównie turystów, i to z kilku przyczyn. Turyści są bardziej zaabsorbowani np. zwiedzaniem miasta, często też nie zgłaszają oficjalnie na policję kradzieży pieniężnych, o czym przestępcy wiedzą. Są to stosunkowo niewielkie kwoty, a takie zgłoszenie wiąże się z późniejszą koniecznością przyjazdu do Krakowa na przesłuchanie czy rozprawę. Osoby poszkodowane często dochodzą do wniosku, że nie warto. Trzeba też pamiętać, że do Krakowa – na weekend czy na dłużej, przyjeżdżają także „turyści kryminalni”. Zatem wśród osób odwiedzających Kraków są zarówno potencjalne ofiary, jak i potencjalni sprawcy. Obie grupy spotykają się ze sobą głównie w Śródmieściu.

**A jak Kraków pod względem przestępczości wypada na tle innych miast?**

**WD:** Jeśli porównać Kraków z pięcioma innymi dużymi miastami – Warszawą, Łodzią, Gdańskiem, Poznaniem, Wrocławiem – w każdej kategorii Kraków znajduje się w tej bezpieczniejszej połowie, a co do kilku rodzajów przestępstw miał w ogóle najniższy wskaźnik przestępczości, np. w odniesieniu do kradzieży z włamaniem oraz kradzieży samochodu. I tak współczynnik kradzieży z włamaniem na 100 tys. mieszkań-



foto: archiwum prywatne

dr hab. Wojciech Dadak – doktor nauk prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończył także studia psychologiczne i socjologiczne na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ

ców wynosi: w Krakowie: 476, w Warszawie: 498, w Gdańsku: 501, w Łodzi: 578, w Poznaniu: 657, a we Wrocławiu aż 834. W przypadku kradzieży samochodów także w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców wypadamy jeszcze lepiej: Kraków – 44, Gdańsk – 80, Wrocław – 130, Łódź – 139, Warszawa – 153, Poznań – 295.

**A jeżeli popatrzymy na te najcięższe przestępstwa, np. zabójstwa?**

**WD:** W przypadku tzw. groźnej przestępczości, gdy sprawca używa przemocy, znów można dostrzec Kraków w tej bezpieczniejszej połowie, spośród wskazanych wcześniej miast. W ubiegłym roku w Krakowie mieliśmy 12 zabójstw, w Poznaniu było ich 13, w Łodzi 15, we Wrocławiu 19, w Warszawie 40. Po przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców wskaźnik zabójstw wynosi odpowiednio w Krakowie 1,58, w Gdańsku – 1,09, w Łodzi – 2,09, w Warszawie – 2,33,

w Poznaniu – 2,37 i we Wrocławiu – 3,01. Warto podkreślić, iż dla całej Polski wskaźnik ten wynosi 1,48, czyli jest niemal taki sam jak w Krakowie. A należy pamiętać, że wielkie miasta zawsze charakteryzują się znacznie wyższymi wskaźnikami przestępczości.

Dodam też, że Kraków ma najniższy współczynnik przestępczości w odniesieniu do uszczerbku na zdrowiu, natomiast w odniesieniu do przestępstw rozbójniczych niższy współczynnik przestępczości mają tylko dwa miasta (Gdańsk i Warszawa). Sam byłem zaskoczony, gdy zobaczyłem te dane.

**Dane te mogą zaskakiwać. Dlaczego?**

**WD:** Ponieważ obserwując doniesienia na temat rozmaitych przypadków przestępstw, można odnieść wrażenie, że w Krakowie dzieje się coś złego. Jednak statystyki pokazują, że mieszkamy w mieście, które mimo swojej wielkości i gigantycznego ruchu turystycznego jest miastem bezpiecznym. Można jednocześnie wytłumaczyć, skąd bierze się wrażenie na temat zagrożenia przestępczością, przede wszystkim groźną. Struktura przestępczości jest zbudowana tak jak piramida: najcięższe zbrodnie, których jest najmniej, to jest szpiczasty wierzchołek, a największe pole u podstawy obrazuje o wiele większą liczbę przestępstw przeciwko mieniu. W mediach te proporcje wyglądają odwrotnie. Najwięcej czytamy o najcięższych zbrodniach, przez co pojawia się błędne przekonanie, że one dominują. Taki mechanizm można zresztą zauważyć na całym świecie, nie tylko w Krakowie i nie ma w tym nic dziwnego – media muszą przykuć uwagę odbiorcy.

**A czy uważa Pan, że należy rozbudować sieć miejskiego monitoringu? Pojawiają się zdania, że monitoring nie ma wpływu na poprawę bezpieczeństwa, ale wzmacnia poczucie bezpieczeństwa u mieszkańców.**

**WD:** Uważam, że w działaniach prewencyjnych nie przynosi raczej efektu, ale już przy wykrywaniu sprawców nagranie monitoringu może stać się przydatne. Dotyczyć to jednak może raczej tylko przypadkowych przestępców, bo ci, którzy planują zbrodnię, będą zorientowani, gdzie mogą natrafić na kamerę.

**Jak Pan myśli, dlaczego Kraków ma tak stosunkowo dobry wynik?**

**WD:** Myślę, że duże znaczenie ma tutaj dobra organizacja pracy policji, w tym oczywiście duża liczba funkcjonariuszy policji i straży miejskiej w centrum miasta, wzmocnienie patroli w tym terenie, czyli prewencja. To odstrasza potencjalnych sprawców. Kraków nie jest postrzegany jako miasto, gdzie można łatwo popełnić przestępstwo.

# Będą nowe mieszkania komunalne

50 mieszkań komunalnych powstanie w gminnym bloku przy ul. Mały Płaszów. Inwestycję na zlecenie Miasta zrealizuje kielecka firma DORBUD.

## Jan Machowski

**W**krótce rozpocznie się budowa bloku komunalnego przy ul. Mały Płaszów. – Będzie to budynek czterokondygnacyjny. Znajdzie się w nim ok. 50 mieszkań o łącznej powierzchni 1820 m kw. – informuje Tadeusz Trzmiel, Zastępca Prezydenta

Krakowa ds. Inwestycji Miejskich. Przy okazji powstaną drogi osiedlowe, miejsca postojowe, plac zabaw oraz tereny zielone. Koszt realizacji bloku komunalnego wyniesie blisko 6 mln zł. Nowe mieszkania zostaną oddane do użytku w maju 2016 r. Wykonawcą jest kielecka firma DORBUD.

Przypomnijmy, że budynek przy ul. Mały Płaszów to kolejna inwestycja mieszkaniowa

realizowana w ostatnich latach przez Miasto. W 2013 r. do użytku oddano cztery bloki w rejonie ulic Łazy i Działkowej z 82 mieszkaniami. Jeszcze większą inwestycję mieszkaniową zrealizowano w 2008 r. przy ul. Magnolii i Jana Kantego – Miasto oddało do użytku dziewięć wielorodzinnych czterokondygnacyjnych budynków mieszkalnych – w sumie 290 lokali mieszkalnych. Łącznie w latach 2003–2013 Gmina powiększyła swój zasób mieszkaniowy o 1423 lokale mieszkalne, pozyskała do ponownego zasiedlenia 1883 lokale w wyniku remontu pustostanów oraz nabyła prawo do kierowania wskazanych przez siebie osób do zawarcia umów najmu 568 lokali mieszkalnych w zasobie TBS.

Zgodnie z planami do 2019 r. uda się wygospodarować lokale mieszkalne dla ok. 1300 rodzin.

## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 5 czerwca

- Uroczysta msza święta za Miasto
- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa – nadanie tytułu Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa ks. Infulatowi Jerzemu Bryle, Sala Obrad RMK
- Spotkanie z członkami Europejskiego Stowarzyszenia Adwokatów i Radców Prawnych

### 6 czerwca

- Ogólnopolskie Forum Społeczno-Gospodarcze, Sala Obrad RMK
- Jubileusz 30-lecia Samorządowego Żłobka nr 12 „Bajkowy Domek”, os. II Pułku Lotniczego 23
- Uroczyste Posiedzenie Rady Wydziału Zarządzania AGH z okazji 40-lecia, aula AGH
- Wizyta Yerika Utembayeva, ambasadora Kazachstanu w Polsce
- Sesja jubileuszowa 45-lecia pracy naukowej prof. Kazimierza Kosiniaka-Kamysza, Uniwersytet Rolniczy, al. 29 Listopada 46

### 7 czerwca

- Intronizacja króla kurkowego, Rynek Główny
- Spotkanie z członkami Stowarzyszenia Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej, Muzeum AK
- Otwarcie boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 37, os. Stalowe 18
- Finał Festiwalu Zaczarowanej Piosenki, Rynek Główny

### 8 czerwca

- Obchody 25. rocznicy czerwcowych wyborów '89 z udziałem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, pl. Centralny oraz NCK

- XX Dni Dzielnicy IX Łągierniki–Borek Fałęcki
- Dni Prokocimia, park Jerzmanowskich
- Koncert finałowy Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Francuskiej, Filharmonia Krakowska

### 9 czerwca

- Otwarcie spotkania w ramach „Porozumienia na Rzecz Rozwoju Przedsiębiorczości”, Sala Obrad RMK
- Wręczenie Medali św. Krzysztofa, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa
- Spotkanie z mieszkańcami Dzielnicy VIII Dębinki, Szkoła Podstawowa nr 133, ul. Wrony 115

### 10 czerwca

- Uroczystość wręczenia Nagrody „Bezpieczny Kraków” za 2013 r. funkcjonariuszom Komendy Miejskiej Policji, Straży Miejskiej Miasta Krakowa, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, sala Portretowa

### 11 czerwca

- Otwarcie Forum Biznesowego Cypr–Polska, hotel Qubus, ul. Nadwiślańska 6
- Spotkanie z nowym dyrektorem Włoskiego Instytutu Kultury Ugo Ruffinim
- Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Muszkieterów, Kraków Arena
- Spotkanie z mieszkańcami os. Przewóz

### 12 czerwca

- Spotkanie z przedstawicielami Polskiego Klubu Ekologicznego
- Otwarcie wystawy „Kraków miasto ambitne. Inwestycje miejskie 2003–2014”, Muzeum Inżynierii Miejskiej, ul. św. Wawrzyńca 15

- Otwarcie XII Kongresu Pielęgniarek Polskich, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
- Koncert z okazji jubileuszu 25-lecia Stowarzyszenia Polsko-Niemieckiego we Frankfurcie, Filharmonia Krakowska

### 13 czerwca

- Wręczenie odznak Honoris Gratia z okazji Święta Miasta
- Zarząd Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych

### 14 czerwca

- Spotkanie ze studentami Uniwersytetu Dzieci i Rodziców przy Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, ul. Podchorążych
- Święto Chleba, pl. Wolnica
- Jubileusz 50-lecia pracy artystycznej Maestro Antoniego Wita, Filharmonia Krakowska

### 15 czerwca

- I Ogólnopolskie Senioralia w Krakowie, przekazanie seniorom kluczy do bram miasta, pl. Szczepański
- Dzień Otwarty Magistratu, wręczenie nagród podczas finału 8. edycji spotkań edukacyjnych „Uczeń–obywatel”
- Uroczysta nominacja Eliezera Gurarego na rabina Krakowa, synagoga Tempel
- Rodzinna impreza plenerowa organizowana przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Na Kozłowie”, ul. Spółdzielców 3
- Wielki Integrycyjny Festyn dla Dzieci, Rynek Główny



# Kraków – miasto ambitne

Jak zawsze w ostatnim przed wakacjami numerze KRAKOWA.PL zachęcamy Państwa, by korzystać przez najbliższe dwa miesiące z bogatej oferty przygotowanej przez miasto dla tych, którzy będą mieli więcej wolnego czasu i będą go chcieli w ciekawy sposób wykorzystać. Mój felieton nie będzie odstępstwem od tej zasady – w wolnej chwili zapraszam Państwa serdecznie na wystawę do Muzeum Inżynierii Miejskiej poświęconą krakowskim inwestycjom. Przekonają się Państwo, jak bardzo od 2003 r. zmieniliśmy Kraków.

## Jacek Majchrowski

**W** Muzeum Inżynierii Miejskiej zobaczą państwo 25 inwestycji (jedynie!) dotyczących komunikacji miejskiej, infrastruktury drogowej, ekologii oraz sportu i kultury. Oprócz tradycyjnych zdjęć i opisów organizatorzy wystawy przygotowali oryginalne instalacje oraz modele, które pozwalają zajrzeć w niedostępne gołym okiem rejonu miejskiej infrastruktury: do rur, którymi płynie do mieszkańców woda pitna i tych, którymi dystrybuowane jest ciepło sieciowe; pod powierzchnię ulicy i zielonego torowiska tramwajowego. Do zilustrowania procesu oczyszczania ścieków posłużyły preparaty mikroskopowe oraz utrwalone i bezpieczne biologicznie próbki ścieków i osadów.

Przygotowano także 20 wywiadów filmowych, dzięki którym zwiedzający mogą spojrzeć na miejską codzienność z perspektywy m.in. inżyniera ruchu, motorniczego, osób odpowiedzialnych za utylizację odpadów, badanie jakości wody pitnej i stanu powietrza. O wyzwaniach podczas projektowania i budowy sztandarowych obiektów kulturalnych i sportowych – Centrum Kongresowego ICE oraz Kraków Areny – opowiadają inżynierowie i architekt. Zwiedzający mogą także sprawdzić swoją wiedzę o współczesnej inżynierii miejskiej Krakowa w quizie multimedialnym. Dla najmłodszych zaś przygotowano kącik edukacyjny, gdzie poprzez zabawę dzieci wcielają się w rolę małych inżynierów, np. budując tunel drogowy lub układając estakadę.

Oglądając tę wystawę, doszedłem do wniosku, że nie potrafię ocenić, która inwestycja była dla naszego miasta najważniejsza. Jak bowiem porównywać rondo Ofiar Katynia, sieć wodociągową i Kraków Arenę? Wszystko było ważne i wszystko potrzebne. Mówi się, że do dobrego człowieka się szybko przyzwyczajają. To prawda, bo przecież mało kto z nas pamięta Kraków sprzed 10 lat. Wydaje nam się, że niektóre drogi, linie tramwajowe czy budynki były zawsze częścią miasta.



Jacek Majchrowski

**Wystawa w Muzeum Inżynierii Miejskiej przypomina, że minione 10-lecie to czas bardzo intensywnego rozwoju Krakowa, który zmienił się nie do poznania.**

Wystawa w Muzeum Inżynierii Miejskiej przypomina, że minione 10-lecie to czas bardzo intensywnego rozwoju Krakowa, który zmienił się nie do poznania. Krakowianie korzystają z nowoczesnych niskopodłogowych tramwajów, kursujących po nowych i zmodernizowanych torowiskach. Zniknął problem z dostępem do czystej wody i sprawnie działającej kanalizacji. W krajobrazie miasta pojawiły się imponujące budowle: Centrum Kongresowe czy Kraków Arena w Czyżynach. Do

wyobraźni przemawiają nietuzinkowe projekty kulturalne. Obok fabryki Oskara Schindlera wyrosło Muzeum Sztuki Współczesnej – dzieło znakomitych florenckich architektów Claudia Nardiego i Dominica Proli. Wiele rzeczy powstało, ponieważ nauczyliśmy się też efektywnie korzystać z funduszy europejskich. Przy ich wsparciu zrealizowanych zostało blisko 200 projektów o łącznej wartości ponad 4,5 mld zł. Te środki pomogły m.in. w realizacji strategicznych przedsięwzięć z zakresu transportu, wsparły przebudowę ważnych ciągów komunikacyjnych, zakup nowoczesnych tramwajów, autobusów, modernizację składowiska odpadów i oczyszczalni ścieków, rozbudowę nowoczesnej sieci wodno-kanalizacyjnej i ciepłowniczej.

Widać też, że potencjał Krakowa jest coraz lepiej wykorzystywany. Działania w sferze turystyki, kultury i gospodarki są ze sobą zespolone. Centrum Edukacyjno-Sportowe Com-Com Zone dla dzieci i młodzieży w Nowej Hucie czy unikalny w skali Europy szlak archeologiczny w podziemiach Rynku to inwestycje zrealizowane zgodnie z regułą zrównoważonego rozwoju – dla wzmocnienia edukacji i kultury, ale też gospodarki naszego miasta.

Oczywiście wiele osób pyta mnie – oglądając tę wystawę – czy można było zrobić więcej i lepiej. Lepiej zawsze można coś zrobić. Więcej prawdopodobnie nie, ponieważ przez całe 10 lat wykorzystywaliśmy w pełni nasze możliwości finansowe. Mogliśmy wydać tylko tyle środków unijnych, na ile bylibyśmy w stanie wygospodarować wkład własny.

Jeszcze raz zapraszam do obejrzenia wystawy „Kraków miasto ambitne. Inwestycje miejskie 2003–2014”, którą można zwiedzać do 24 sierpnia. Pozostaje mi podziękować organizatorom, Muzeum Inżynierii Miejskiej, za to, że dają nam możliwość poznania naszego nowego, nowoczesnego, ale czasem niewidocznego na co dzień Krakowa.

**Wystawę „Kraków miasto ambitne. Inwestycje miejskie 2003–2014” można oglądać do 24 sierpnia w Muzeum Inżynierii Miejskiej przy ul. św. Wawrzyńca 15, we wtorki, czwartki i niedziele od 10.00 do 18.00 oraz w środy, piątki i soboty od 10.00 do 16.00.**

# Dzieci Majdanu. Krakowskie ferie

Inicjatywa „Dzieci Majdanu” zorganizowana została przez Towarzystwo Przyjaciół Ukrainy we współpracy m.in. z Samodzielnym Kołem Terenowym nr 64 Społecznego Towarzystwa Oświatowego oraz Urzędem Miasta Krakowa. Projekt otrzymał honorowy patronat Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego.



foto: Michał Lech

Na zakończenie pobytu z dziećmi spotkała się Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Społecznej Anna Okońska-Walkowicz

## Julia Żylina-Chudzik

Ukraina i tragiczne wydarzenia, które rozgrywają się w tym kraju, pozostają w centrum uwagi zarówno polskich, jak i światowych mediów. Kulminacją spontanicznych akcji protestu zorientowanej na integrację europejską części ukraińskiego społeczeństwa przeciwko działaniom – obalonej już – władzy były demonstracje na kijowskim Majdanie Niepodległości na początku roku. Majdan stał się także polem bitwy, na którym poległa „Niebiańska Sotnia” – ludzie, którzy byli obrońcami określonych wartości, ale przede wszystkim rodzicami, dziećmi, przyjaciółmi. Wśród ochotników Majdanu, którzy za „Nową Ukrainę” oddali własne życie, znaleźli się przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodów. Pozostawili rodziny: małe dzieci, którzy poznają ojców już tylko ze zdjęć i opowieści; młodzież – która szybko musi do-

rosnąć, aby w trudnych warunkach ekonomicznych pomóc bliskim w utrzymaniu. To właśnie do nich adresowana jest inicjatywa „Dzieci Majdanu”.

Hasło „Pomoc dla Ukrainy” skutecznie firmuje sporą liczbę akcji charytatywnych organizowanych w ostatnich miesiącach. W przypadku inicjatywy „Dzieci Majdanu” mamy jednak do czynienia z wyjątkowym projektem. Celem akcji Towarzystwa Przyjaciół Ukrainy było – w pierwszej kolejności – zorganizowanie wypoczynku w Polsce dla dzieci i młodzieży z rodzin osób poszkodowanych (zabitych, rannych, prześladowanych) w tragicznych wydarzeniach na Ukrainie. Takie „polskie ferie” to nie tylko wycieczki, ale także spotkania młodych Ukraińców z polskimi rówieśnikami, zapoznanie się z jednostkami edukacyjnymi, szansa na nawiązanie długotrwałych przyjaźni, które są podstawą międzykulturowego dialogu i porozumienia. Organizatorzy programu postawili sobie za za-

danie również rozeznanie długoterminowych potrzeb uczestników, takich jak środki na leczenie czy stypendia naukowe. W dalszej perspektywie – o ile nie zabraknie sponsorów i zainteresowania mediów – projekt przewiduje więc długofalową pomoc młodym ludziom z Ukrainy i ich rodzinom.

Nawet krótkie wakacje w Polsce to dla ukraińskich dzieci możliwość oderwania się od bieżących problemów i „doładowania akumulatorów”. Pierwsza grupa „Dzieci Majdanu” – a właściwie młodzieży w wieku 14–21 lat – gościła w Krakowie od 28 kwietnia do 4 maja. Ze względu na trudności z wyrobieniem paszportów lub otrzymaniem wizy do strefy Schengen przyjechało wówczas tylko siedem osób. Z Krakowa wyjeżdżali wypoczęci, zrelaksowani, choć wciąż z niepokojem patrzący w przyszłość. Od 1 do 7 czerwca w naszym mieście przebywała kolejna grupa – 13 dzieci (najmłodszy Denis miał zaledwie 1,5 roku, najstarsza Ira – 13) i siedem mam. Organizacją pobytu gości z Ukrainy zajęł się Zespół Szkół Ogólnokształcących im. J. Słowackiego STO w Krakowie. Na zakończenie pobytu (6 czerwca) w Urzędzie Miasta Krakowa z dziećmi spotkała się Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Społecznej Anna Okońska-Walkowicz, która podkreśliła, że jest dumna, iż Miasto Kraków mogło się zaangażować w tak szczytną akcję. W ramach wizyty dzieci bezpłatnie zwiedziły Podziemia Rynku oraz Muzeum Inżynierii Miejskiej, krakowski Kazimierz, zamek na Wawelu, Smoczą Jamę, Ojców, Dolinę Kluczwydy, Kopalnię Soli w Wieliczce, ZOO, a także wzięły udział w Paradzie Smoków. W programie znalazły się również: impreza plenerowa połączona z ogniskiem, zakupy w centrum handlowym oraz zabawa w Parku Wodnym. – Podczas tego tygodnia w Krakowie spotykałam się z grupą codziennie, dlatego mogłam na bieżąco pytać dzieci o wrażenia – mówi Aleksandra Zapolska z Towarzystwa Przyjaciół Ukrainy, jedna z organizatorek akcji „Dzieci Majdanu”. – Nawet pierwsze, jeszcze deszczowe dni dzieci wspominają bardzo dobrze, a o atrakcyjności programu niech świadczy to, że prawie każdy z uczestników jako najlepszy jego punkt wymienia inne miejsce! Chciałabym przy okazji podziękować wszystkim, a szczególnie Szkole nr 64 Społecznego Towarzystwa Oświatowego, za fantastyczną organizację pobytu dzieci – dodaje.

Wizyta w Krakowie była pierwszym przystankiem na polskiej trasie Dzieci Majdanu. Drugi tydzień spędziły na Warmii, w Bartoszycach. Z pewnością nie zapomniły o trudnych chwilach na Ukrainie, ale można mieć nadzieję, że pobyt w naszym mieście, w naszym kraju, pozwolił im choć na chwilę oderwać się od codziennych problemów.

# Jak chronić swój majątek?

Rozpoczynają się wakacje, okres letnich wyjazdów i urlopów. To dobry czas, by pomyśleć o właściwym zabezpieczeniu (i ubezpieczeniu) zgromadzonego przez lata dobytku.

Stefan Jucha\*

Niezależnie od wieku i etapu życia często zapominamy o możliwości ochrony mienia przed zdarzeniami losowymi, na które mamy przecież ograniczony wpływ. Jak pokazują badania, nawyk ten jest szczególnie niski wśród osób starszych, powyżej 60. roku życia.

Seniorzy na ogół mieszkają w budynkach wielorodzinnych. Są mniej spostrzegawczy, mniej sprawni fizycznie, nierzadko nieufni wobec sąsiadów. Z tych też powodów mogą sami spowodować szkodę przez zapomnienie się lub nieuwagę. Jaka to może być szkoda? Zalanie mieszkania (także sąsiada), wybuch gazu, nieumyślne spowodowanie pożaru. Osobną kwestią jest zagrożenie związane z kradzieżami, włamaniami, wandalizmem. Można je ograniczyć poprzez zastosowanie środków technicznych, takich kraty i żaluzje antywłamaniowe czy monitoringu. Należy jednak pamiętać, że włamywacz fachowiec potrafi sforsować nawet zaawansowane zabezpieczenia. Nie ma więc stu-procentowej pewności, że złodziej nie dostanie się do naszego mieszkania.

Jak zatem przystąpić do ubezpieczenia swojego mienia? Po pierwsze – dobrze zastanowić się, jakiej ochrony ubezpieczeniowej tak naprawdę potrzebujemy. Na rynku działa wiele firm i każda z nich oferuje inne produkty. Jeśli więc sami potrafimy zidentyfikować nasze potrzeby (warto też zapoznać się z tzw. ogólnymi warunkami ubezpieczenia i zakresem ochrony), możemy żądać od agenta ubezpieczeniowego oferty, która spełni nasze życzenia co do ochrony, okresu ubezpieczenia i wysokości składki.

Ubezpieczenie może być krótkoterminowe (np. na kilka tygodni lub miesięcy), roczne lub wieloletnie (na kilka lat) z możliwością ratałnego opłacania składek. Można także wybierać

spośród kilku wariantów zakresu ochrony. Najpopularniejsze z nich to: podstawowa ochrona (wariant „mini”), optymalna ochrona za rozsądną cenę (wariant „pośredni”) oraz najszerszy wariant, obejmujący ochroną wszystkie ryzyka. We wszystkich wariantach klient otrzymuje w cenie ubezpieczenia usługę HOME ASSISTANCE, czyli nieodpłatną wizytę hydraulika, ślusarza czy elektryka w przypadku awarii.

Po wyborze wariantu ubezpieczenia można zdecydować się na dodatkowe ubezpieczenie: od kradzieży z włamaniem i rabunkiem (w tym nawet kradzieży np. z internetowego konta w banku), od odpowiedzialności cywilnej (przydatne np. w przypadku zalania sąsiada), od ochrony prawnej w życiu prywatnym (np. w przypadku kosztów spraw sądowych), a także od następstw nieszczęśliwych wypadków (co zapewnia wypłatę świadczenia np. w przypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku).

Ubezpieczyć można także m.in. domek letniskowy, bagaż podczas wakacyjnego wyjazdu, a nawet nagrobek na cmentarzu. Zakres ubezpieczeń jest bardzo szeroki i warto dostosować je do własnych potrzeb. Wybierając firmę ubezpieczeniową, warto sprawdzić jej doświadczenie, renomę i pozycję na rynku oraz referencje. Ważne jest sprawdzenie sposobu zgłaszania szkód (np. czy można to zrobić telefonicznie lub osobiście w oddziale firmy), sposobu ich likwidacji.

Czy warto się ubezpieczyć? Oczywiście, a już na pewno warto poprosić o ofertę wybranego agenta ubezpieczeniowego – to nie kosztuje. Agent, po uzyskaniu niezbędnych informacji, bezpłatnie przedstawi Państwu ofertę dopasowaną do oczekiwań klienta. Chrońmy nasz majątek skutecznie i z rozsądkiem.

Często zapominamy o możliwości ochrony mienia przed zdarzeniami losowymi, na które mamy ograniczony wpływ.

\*senior, członek Krakowskiego Centrum Seniora

KRK

Zajrzyj pod Ratusz!

REPERTUAR  
LIPIEC 2014



\*SCENA POD RATUSEM

## SCENAPODRATUSEM

Rynek Główny 1

1	WT	MÓJ BOSKI ROZWÓD	19.00
2	SR	JAKOBI I LEIDENTAL	19.00
3	α	JAKOBI I LEIDENTAL	19.00
4	PT	MÓJ BOSKI ROZWÓD SPEKTAKL ZAMKNIĘTY	16.30
		WSZYSTKO O KOBIETACH	19.00
5	SB	ZABÓJCA	19.00
6	ND	ZABÓJCA	19.00
8	WT	SARENKI	19.00
9	SR	SARENKI	19.00
10	α	SARENKI	19.00
11	PT	SARENKI	19.00
12	SB	HOTEL BABILON	19.00
13	ND	HOTEL BABILON	19.00
15	WT	GĄSKA	19.00
16	SR	GĄSKA	19.00
17	α	PEGGY PICKIT WIDZI TWARZ BOGA	19.00
18	PT	PEGGY PICKIT WIDZI TWARZ BOGA	19.00
19	SB	ZWIERZENIA PORNOGWIAZDY	19.00
20	ND	ZWIERZENIA PORNOGWIAZDY	19.00
24	α	DUETY	19.00
25	PT	DUETY	19.00
26	SB	WSZYSTKO O MĘŻCZYZNACH	19.00
27	ND	WSZYSTKO O MĘŻCZYZNACH	19.00

rezerwacja biletów:  
tel. 12 68 02 112/113, 12 421 50 16

WWW.LUDOWY.PL

# Sportowe lato w mieście

Tegoroczne lato w Krakowie pełne jest niezwykle ciekawych wydarzeń sportowych. Po raz siódmy z rzędu w sobotę 9 sierpnia w naszym mieście zakończy się jeden z największych na świecie wyścigów kolarskich 71. Tour de Pologne UCI World Tour. Ale to nie jedyna wielka impreza...



9 sierpnia w Krakowie zakończy się jeden z największych na świecie wyścigów kolarskich 71. Tour de Pologne UCI World Tour

## Jerzy Sasorski\*

Tydzień później w nowej hali Kraków Arena rozpocznie się XII Memoriał Huberta Jerzego Wagnera w Piłce Siatkowej Mężczyzn, który dla uczestniczących w nim reprezentacji Polski, Bułgarii, Chin i Rosji będzie ostatnim sprawdzianem przed FIVB Mistrzostwami Świata Polska 2014. Bardzo atrakcyjną propozycją, nie tylko dla miłośników koszykówki, jest też na pewno finał Marcina Gortata Camp 2014, który odbędzie się już niebawem, bo 28 i 29 czerwca.

## Michał Kwiatkowski i Rafał Majka wśród faworytów

– To będzie niezapomniany Tour de Pologne – zapewnia organizator wyścigu Czesław

Lang. – Nie dość, że przyjedzie do nas światowa czołówka kolarstwa, to o zwycięstwo mogą powalczyć nasi kolarze. Michał Kwiatkowski ma niesamowity sezon, pojawi się u nas zaraz po Tour de France. Ma młody organizm, który szybko się regeneruje, więc będzie niezwykle groźny. W Giro d'Italia świetnie spisywał się Rafał Majka, na jego występ też mocno liczymy. Kwiatkowski to specjalista w jeździe na czas, a Majka podczas tegorocznego Giro w „czasówce” był na bardzo wysokim, czwartym miejscu.

Ostatni VII etap 71. Tour de Pologne to właśnie 25-kilometrowa jazda na czas ze startem i metą na Rynku Głównym w Krakowie. Zarówno Michał Kwiatkowski dwa lata temu, jak i Rafał Majka w ubiegłym roku byli poważnymi pretendentami do końcowego zwycięstwa.

Kwiatkowski przegrał tylko z Włochem Moreno, a Majka zajął w klasyfikacji generalnej 70. TdP czwarte miejsce. Warto przypomnieć, że Rafał Majka jest wychowankiem WLKS Krakus Swoszowice, klubu wielu kolarskich talentów, młodszych odkrywanych w Małopolsce przez trenera Zbigniewa Klęka.

## Wielka siatkówka znów w Krakowie

Nowoczesna i największa w Polsce Kraków Arena stworzyła znakomite warunki do organizowania widowisk sportowych na najwyższym światowym poziomie. Jako pierwsza odkrywa jej walory siatkówka, niezwykle w naszym kraju popularna, mająca tysiące wiernych kibiców. Kraków z bogatymi tradycjami w tej dyscyplinie sportu ma znów okazję, by nie tylko przypomnieć o sukcesach siatkarek Wisły czy siatkarzy Hutnika, ale otworzyć też zupełnie nowy rozdział. Za nami debiut podwawelskiego grodu i Kraków Areny w Lidze Światowej, a niebawem XII Memoriał Jerzego Huberta Wagnera (16–18 sierpnia). Mecze Polska–Rosja na zakończenie tego turnieju już wzbudza emocje, bo przecież Rosjanie to mistrzowie olimpijscy z Londynu. To Rosjan pokonali biało-czerwoni w pamiętnym finale igrzysk w Montrealu w 1976 r. pod wodzą niezapomnianego, legendarnego trenera Huberta Jerzego Wagnera.

Wcześniej, gdy Kraków Arena była jeszcze w budowie, na turniejach Grand Prix w Siatkówce Piłkowej koło Zalewu Nowohuckiego pojawiali się zawodnicy znani również z halowej siatkówki: Daniel Pliński, Michał Kubiak, Marcin Nowak. Była to forpocza dla wydarzeń, których uwieńczeniem będą FIVB Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn Polska 2014 z Krakowem jako jednym z gospodarzy. Siatkówka piłkowa znalazła tutaj dobry klimat, nieprzypadkowo więc od 26 do 29 sierpnia to na krakowskim piasku (w Nowej Hucie oraz na pl. Na Groblach) wyłonieni zostaną mistrzowie Polski kobiet i mężczyźni.

## Marcin Gortat i jego przyjaciele

Marcin Gortat jest idolem koszykarskiej młodzieży. Treningi z gwiazdą NBA stały się marzeniem nastolatków i taką właśnie okazją będą mieć już 28 czerwca w Kraków Arenie. A dzień później zobaczymy wspaniały show w iście amerykańskim stylu. Udział w nim zapowiedzieli przyjaciele i znajomi Marcina Gortata – piłkarze zachodnioeuropejskich klubów, goście z NBA, aktorzy, ludzie znani z telewizji i pierwszych stron gazet. Zagrają z reprezentacją Wojska Polskiego na cele charytatywne. To będzie bardzo mocny początek sportowego lata w Krakowie!

\*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie

# Wakacje, wakacje!

Lot balonem? Laserpark? Warsztaty przyrodnicze? Ogród Doświadczeń? Letnia Akademia Cyrkowa? Na wakacyjne dni krakowskie ośrodki i kluby kultury oraz biblioteki przygotowały bogatą ofertę interesujących zajęć dla dzieci i młodzieży. Jeśli spędzasz wakacje w mieście – nie masz czego żałować, bo jest w czym wybierać!

## Beata Klejbuk-Goździalska

**K**rakowskie placówki z każdym rokiem przygotowują coraz ciekawsze propozycje spędzenia czasu wolnego w mieście. Poniżej przedstawiamy jedynie niewielką część wakacyjnej oferty.

W akcji Lato 2014 od lat bierze udział Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta wraz z klubami mieszczącymi się w różnych nowohuckich osiedlach (Dywizjonu 303, Bohaterów Września, Łuczanowice, Ogrodowe, Zgody, Krzesławice, Centrum A, Grębałów, Chałupki, Wolica). W ofercie Ośrodka na lipiec i sierpień znajdują się zarówno zajęcia rekreacyjne, jak i rozwijające pasje i zainteresowania w twórczy sposób. Poszczególne kluby proponują m.in.: lot balonem, wspinaczkę, wizyty w Laserparku i Ogrodzie Doświadczeń, wyjścia do muzeów, kin, na basen, do Centrum Zabaw Dziecięcych, Fabryki Cukierków, Jaskini Solnej czy Arteteki oraz wycieczki. Natomiast wśród zajęć stacjonarnych nie zabraknie nauki zasad pierwszej pomocy, warsztatów plastycznych i teatralnych, rozmaitych gier, zabaw i konkursów.

Warto dodać, że wszystkie zajęcia odbywać się będą pod czujnym okiem doświadczonych instruktorów, w bezpiecznej i przyjaznej atmosferze oraz, co bardzo ważne, w pobliżu domu! Niewątpliwym atutem tej oferty jest fakt, iż w klubach dostępne są różne warianty terminów i cen. Zapisy na zajęcia wraz z opłatą przyjmowane są w konkretnych klubach Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, a szczegółowe informacje o ofercie dostępne są na stronie: [www.krakownh.pl](http://www.krakownh.pl) oraz w klubach.

Mieszkający w okolicy Prądnika Białego mogą skorzystać z oferty Dworku Białoprądnickiego, który proponuje uczniom szkół podstawowych cykl zajęć pod wesołą nazwą: „Konie, słonie, antylopy... na pogodę i na słoty”. W programie znalazło się wiele interesujących warsztatów, wycieczek, m.in. do zoo i Muzeum Przyrodniczego, oraz turniejów i gier. Ponadto „kurs” na prawdziwego tropiciela tajemniczych śladów i zabawa w teatr cieni. Oczywiście wszystko to w fascynującym świecie przyrody. Nie mniej interesująco wyglądają propozycje klubów Dworku. Klub Kultury „Chełm” również

koncentruje swoje propozycje wokół świata przyrody, z kolei Klub Kultury „Mydlniki” zaprasza w lipcu dzieci (w grupach wiekowych: 3–6 lat oraz 7–12 lat) do Letniej Akademii Cyrkowej. Ciekawą ofertę wakacyjną przygotowały także kluby „Paleta” oraz „Przegorzały”. Szczegółowe informacje o programach dostępne są na stronie: [www.dworek.eu](http://www.dworek.eu) (i w zakładkach poszczególnych klubów).

Z letniej oferty Śródmiejskiego Ośrodka Kultury skorzystać mogą także dorośli. Szczególnie polecamy kolejną już edycję cyklu „Krakowskie Miniatury Teatralne”, którego pomysłodawcami są Monika Dudek i Łukasz Lech. W tym roku na scenie PWST zobaczymy: „Ulicę Szarlatanów” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w wykonaniu Zbigniewa Zamachowskiego, Magdy Kumorek, Arkadiusza Brykalskiego, Wojciecha Brzezińskiego, Doroty Osińskiej, Magdaleny Piotrowskiej oraz Margity Ślizowskiej (3 lipca), przedstawienie Teatru Komedia Kraków „Viagra i chryzantemy” Jana Jakuba Należytego w wyk. Ewy Dałkowskiej i Jana Jakuba Należytego (8 lipca), spektakl Białostockiego Teatru Komedia „Z życia mrówek” Olafa Olszewskiego w wyk. Marii Pakulnis i Wojciecha Wysockiego (10 lipca), spektakl Teatru Kamienica z Warszawy „Sceny z życia małżeńskiego” Ingmara Bergmana w wyk. Justyny

Sieńczyłło i Piotra Grabowskiego (15 lipca) oraz spektakl Teatru ROMA w Warszawie pt. „Tuwim dla dorosłych” Juliana Tuwima (17 lipca). Z kolei na Scenie Lamelii 3, 10 i 17 lipca o godz. 19.00 zaśpiewają m.in. Agata Ślęzyk, Jaga Wrońska oraz Agnieszka Rösner-Zawilińska. Bilety w cenie 15 zł (normalne) i 10 zł (ulgowo). A w ramach Letniej Sceny Kabaretowej zaprezentują się: Ścibor Szpak (2 lipca), Grupa AD HOC (9 lipca) oraz kabaret „7 minut Po” (16 lipca). Warto też zapoznać się z ofertą przygotowaną przez Klub Kultury „Strych”, który proponuje m.in. klub internetowy, koło gier strategicznych, gier planszowych, społecznej integracji oraz koło testowania gier planszowych. Szczegółowe informacje na stronie: [lamelii.com.pl](http://lamelii.com.pl).

Do wspólnej wakacyjnej zabawy zapraszają też krakowskie biblioteki publiczne. Śródmiejska Biblioteka Publiczna poleca imprezy z książką w tle: głośne czytanie, zajęcia artystyczne, pogadanki, spotkania itp. Każdego dnia dzieci mogą też bezpłatnie korzystać z internetu. Szczegółowy program zajęć dostępny jest na stronie: [www.spbkrakow.pl](http://www.spbkrakow.pl). Z kolei filie Krowoderskiej Biblioteki Publicznej zachęcają do udziału w konkursach plastycznych, literackich, proponują m.in. warsztaty przyrodnicze pn. „Szkielećko i oko”, warsztaty tworzenia biżuterii oraz głośne czytanie. Szczegóły na: [www.kbp.krakow.pl](http://www.kbp.krakow.pl). Do odwiedzin namawia też Nowohucka Biblioteka Publiczna, która także opracowała atrakcyjny program dla swoich najmłodszych czytelników. W Bibliotece będzie można rozwijać zainteresowania artystyczne i literackie, poznawać historię Polski, bawić się w detektywów, śpiewać, grać w stare i nowe gry planszowe oraz gry towarzyskie, wysłuchać niezwykłych opowieści i spotkać się z rówieśnikami. A szczegóły oferty można sprawdzić na stronie: [www.witryna.biblioteka.krakow.pl](http://www.witryna.biblioteka.krakow.pl).



Wakacyjna oferta krakowskich placówek została przygotowana zarówno dla najmłodszych, jak i starszych dzieci

# Na lato z SIEMACHĄ!

Z nadejściem wakacji nie kończy się działalność SIEMACHY. Szeroka gama warsztatów dla dzieci, wyjścia plenerowe, sport i spotkania ze znajomymi to tylko część oferty, jaką stowarzyszenie przygotowało dla dzieci i młodzieży. Do skorzystania z niezliczonych atrakcji zapraszają placówki SIEMACHA Spot, Centra Rozwoju Com-Com Zone oraz Akademia Sportu Progres Jerzego Dudka.

## Joanna Pieśluk, Małgorzata Rodak\*

**L**etnia oferta placówek dziennych SIEMACHA Spot powstała jako alternatywa dla młodych ludzi, którzy nie wiedzą, jak zorganizować swój wolny czas i często spędzają go np. w centrach handlowych. – Zapisy do naszych placówek trwają cały rok, również w wakacje. Oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży mieszkających w Krakowie – mówi Anna Litwora, wiceprzewodnicząca Zarządu w Stowarzyszeniu SIEMACHA. – Aby się do nas zapisać, należy odebrać kartę wychowawczą, uzyskać zgodę rodzica lub opiekuna prawnego, a następnie wziąć udział w spotkaniu zapoznawczym – wyjaśnia.

## Muzycznie i sportowo

Oferta SIEMACHY na lato jest bardzo rozbudowana i dostosowana do zróżnicowanych potrzeb młodzieży. Można wziąć udział w warsztatach plastycznych, muzycznych (wokalnych i instrumentalnych), multimedialnych, eduka-

cyjnych i sportowych. W planie są też wyjścia plenerowe. Placówki SIEMACHA Spot w Krakowie znajdują się przy ul. Długiej 42, ul. Na Kozłowie 25, ul. Mogilskiej 58, ul. Ptaszyckiego 6, ul. Kamieńskiego 11 (Kraków Bonarka City Centre). W czasie wakacji będą otwarte od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 17.00. Zajęcia są bezpłatne i przeznaczone dla osób w wieku od 7 do 18 lat.

Z końcem czerwca startuje również Juliada. To jedna z najważniejszych imprez sportowych dla dzieci i młodzieży w Małopolsce. Skierowana jest do młodych osób spędzających wakacje w mieście, a jej historia sięga 1999 r. Rozgrywki jak co roku odbędą się w Com-Com Zone Nowa Huta (piłka nożna, piłka ręczna, siatkówka, futsal, tenis stołowy, badminton, szachy) oraz na pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego (streetball, breakdance, wspinaczka). Na pierwsze zawody zapraszamy już 29 czerwca!

Także Centra Rozwoju Com-Com Zone zapraszają do korzystania z wielu sportowych atrakcji. Jedną z nich są obozy treningowe dla młodych piłkarzy organizowane przez trenerów AS Progres. Młodzi adepci futbolu zdobędą wiedzę teoretyczną na temat tej dyscypliny i wykorzystają ją w praktyce, spędzając aktywnie czas z rówieśnikami. Zajęcia będą dostosowane do ich wieku i umiejętności, a pierwszy turnus rozpoczyna się 7 lipca. W Com-Com Zone Nowa Huta trwa także nabór do sekcji piłki nożnej AS Progres dla chłopców i dziewcząt. Kolejną atrakcją dla najmłod-



## Na wakacje z SIEMACHĄ zapraszają:

### Placówki SIEMACHA Spot w Krakowie:

- ul. Długa 42
  - ul. Na Kozłowie 25
  - ul. Mogilska 58
  - ul. Ptaszyckiego 6
  - ul. Kamieńskiego 11  
(Kraków Bonarka City Centre)
- [www.siemachaspot.pl](http://www.siemachaspot.pl)

### Centra Rozwoju Com-Com Zone w Krakowie:

- ul. Ptaszyckiego 6
  - ul. Kurczaba 29
- [www.comcomzone.pl](http://www.comcomzone.pl)

### Akademia Sportu Progres Jerzego Dudka

- ul. Ptaszyckiego 6, Kraków
- [www.asprogres.org.pl](http://www.asprogres.org.pl)

szych są półkolonie. Dzieci będą uczestniczyć w zajęciach sportowych i artystycznych, grach zespołowych oraz konkursach i turniejach. Oferta jest skierowana do dzieci w wieku od 7 do 13 lat, a zajęcia potrwać przez dziewięć tygodni, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00. Pierwszy tygodniowy turnus startuje już 30 czerwca.

## Czas na pływanię, czas na rower

Lato to także świetny czas na naukę pływania. W Centrach Rozwoju Com-Com Zone Nowa Huta i Prokocim rozpoczynają się nowe zajęcia w szkole pływania Com-Com Swim dla dorosłych, dzieci, a nawet niemowląt. Dodatkowo w Com-Com Zone Prokocim najmłodszy będą do końca wakacji korzystać z pływalni w promocyjnej cenie, a wszystkich fanów wycieczek rowerowych zachęcamy do wspólnego spędzania czasu. Przez całe wakacje wyruszamy wspólnie na niedzielne wycieczki rowerowe. Udział jest bezpłatny!

Lato z SIEMACHĄ to także 71. Tour de Pologne! Stowarzyszenie otrzymało w tym roku tytuł Partnera Społecznego największego wyścigu kolarskiego w Polsce, a ponadto będzie organizatorem jego IV etapu. Już 6 sierpnia kolarskie gwiazdy wyruszą na trasę do Katowic ze startu zlokalizowanego tuż obok placówki SIEMACHY i Centrum Rozwoju Com-Com Zone Tarnów Gemini Park.

Więcej informacji na stronach: [www.siemachaspot.pl](http://www.siemachaspot.pl), [www.asprogres.org.pl](http://www.asprogres.org.pl) oraz [www.comcomzone.pl](http://www.comcomzone.pl).

\*pracownicy Stowarzyszenia SIEMACHA

# Lwowska „Burza” w krakowskim wydaniu

22 lipca 1944 r. oddziały zgrupowane w ramach 5. DP oraz 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich ujawniły się na ulicach Lwowa. Opanowały miasto, ale wspierały przy tym nacierające ze wschodu jednostki pancerne Armii Czerwonej...

**Piotr Koziarz\***

**T**o tylko jedno z wydarzeń, które składają się na historię walki o polskość Kresów i Lwowa w czasie II wojny światowej. Te wydarzenia przedstawi Muzeum Armii Krajowej w ramach wystawy czasowej „Burza we Lwowie”.

Krakowska ekspozycja pokaże temat z szerszej perspektywy: od podjęcia konspiracji w 1939 r., poprzez akcję scaleniową podziemia, działania konspiracyjnej administracji, po walkę w 1944 r. Pokaże genezę, przebieg i konsekwencje działań AK w kresowych okręgach: stanisławowskim, tarnopolskim i lwowskim. Dzięki 12 planszom będzie można poznać fragment trudnej historii tych ziem. Ta historia kończy się rozbrojeniem i internowaniem żołnierzy AK oraz przesiedleniem ludności cywilnej. Wystawie towarzyszyć będzie aranżacja, która pozwoli lepiej poznać realia życia w okupowanym mieście. Będzie można zobaczyć również oryginalne pamiątki z tego okresu, w tym broń, elementy umundurowania i odznaczenia.

Dodajmy, że to już kolejna ekspozycja, którą przygotowało Muzeum AK w związku z 70. rocznicą akcji „Burza”. W styczniu wernisaż miała wystawa „Burza zaczęła się na Wołyniu”, do końca lipca prezentowana w warszawskim gmachu PAST-y. Polacy na Kresach jako pierwsi stanęli przed dylematem walki z dwiema okupacjami.

## Wystawy

**„Burza we Lwowie” – wystawa czasowa prezentowana od 22 lipca do 22 września w Muzeum AK, ul. Wita Stwosza 12**

**„Żołnierze Legionów i Polskiej Organizacji Wojskowej w służbie Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej” – wystawa czasowa prezentowana od 3 sierpnia do 22 września w przestrzeni miejskiej Krakowa**

Wydarzenia sprzed 70 lat do tej pory rzutują na mapę Europy oraz stosunki międzynarodowe.

3 sierpnia Muzeum AK pokaże kolejną wystawę czasową, która tym razem nawiązywać będzie do I wojny światowej. Na ulicach Krakowa pojawią się plansze przedstawiające sylwetki żołnierzy, którzy walczyli w Legionach i Polskiej Organizacji Wojskowej, a później byli również zaangażowani w działalność Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. To będzie wystawa dwuczęściowa, ponieważ jej stacjonarną odsłonę będzie można zobaczyć w siedzibie muzeum. W budynku przy ul. Wita Stwosza znajdzie się opowieść o generale Emilu Fieldorfie „Nilu” – patronie muzeum.

\*specjalista ds. promocji Muzeum AK im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie



Żołnierze lwowskiego Kedywu na warcie przed gmachem Politechniki Lwowskiej. Lwów, lipiec 1944

# KRK

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski  
zaprasza na:

# NOC JAZZU 12/13 LIPCA 2014

# Bond, Gladiator i plejada gwiazd

Siódemka to szczęśliwa liczba dla festiwalu. Z satysfakcją ogłaszamy najważniejsze punkty tegorocznej edycji FMF, która odbędzie się w dniach 25–28 września.



foto: Paweł Kawczyk / UMK

Wydarzeniem towarzyszącym tegorocznej edycji Festiwalu Muzyki Filmowej był majowy koncert dla dzieci „Pixar in Concert. Kultowe filmy z muzyką na żywo”

## Karolina Grysiak

**N**a program główny składają się cztery wielkie wydarzenia: polsko-norweska koprodukcja „Kon-Tiki: Dalekomorska Wyprawa” z udziałem kompozytora Johana Söderqvista; koncert kultowych piosenek napisanych do filmów z serii o Jamesie Bondzie w wykonaniu gwiazd polskiej rozrywki i orkiestry; zdobywca pięciu Oscarów „Gladiator” na żywo w wersji koncertowej z muzyką Hansa Zimmera i z udziałem współkompozytorki oraz wokalistki Lisy Gerrard, wreszcie Międzynarodowa Gala Muzyki Filmowej z okazji 100-lecia ASCAP z plejadą najważniejszych hollywoodzkich kompozytorów muzyki filmowej.

### 25 września 2014

– Od lat inspirujemy powstawanie zaawansowanych technicznie, a przy tym artystycznie wyśmakowanych, symultanicznych produkcji, nie tylko z filmowego mainstreamu – mówi Robert Piaskowski, dyrektor programowy FMF. – Pierwszego dnia festiwalu będzie miała miejsce premiera zamówionego przez FMF projektu „Kon-

-Tiki: Dalekomorska wyprawa”. To największa produkcja filmowa w historii skandynawskiej kinematografii, spektakularne kino przygody i porywająca muzyka Johana Söderqvista – dodaje. Udział w premierze koncertu powstającego we współpracy z Międzynarodowym Festiwalem Filmowym Kosmorama w Trondheim zapowiedzieli twórcy filmu i niemal cała ekipa produkująca ten tytuł. Koncert uzyskał dofinansowanie z funduszy EOG, pochodzących z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii oraz środków krajowych i jako koprodukcja będzie miał swoją premierę norweską w Trondheim w 2015 r. Partnerem strategicznym koprodukcji jest także FilmPhilharmonie z Berlina.

### 26 września 2014

Pierwszy pełnometrażowy film z Jamesem Bondem w roli głównej powstał w 1962 r. W rolę agenta Jej Królewskiej Mości wcielił się wówczas Sean Connery. Od tamtej pory minęło ponad 50 lat, a znakiem rozpoznawczym całej serii stały się słynne piosenki, które wykonywały największe gwiazdy muzyki rozrywkowej m.in.: Shirley Bassey, Tina Turner, Jack White i Ali-

cia Keys, Duran Duran, Paul McCartney & The Wings, Adele. – To urodzinowy zestaw fajerwerków. W wersji symfonicznej zabrzmia najłynniejsze tytuły serii wybrane przez publiczność festiwalową w radiowym plebiscycie – mówi Robert Piaskowski. Orkiestrę Filharmonii Krakowskiej poprowadzi hiszpański kompozytor i dyrygent Diego Navarro, a partie wokalne wykonają popularni artyści polskiej estrady m.in. Justyna Steczkowska, Zbigniew Wodecki, Aga Zaryan, Monika Borzym, a także młodzi i utalentowani laureaci talent show: Damian Ukeje, Mateusz Ziółko czy Natalia Nykiel. O ostatecznym kształcie koncertu zadecydują słuchacze RMF Classic w plebiscycie pod hasłem „007, zgłoś się! – czyli Lista Przebojów Bondowskich”. Szczegóły i propozycje utworów znajdą się na antenie RMF Classic od 30 czerwca.

### 27 września 2014

Spektakularnym i długo wyczekiwany przez publiczność FMF wydarzeniem będzie projekcja filmu „Gladiator” (2000, reż. Ridley Scott) z muzyką na żywo. Superprodukcja opowiadająca o losach rzymskiego generała Maximusa Decimusa Meridiusa, który traci wszystko, co kocha, i walczy na arenie jako gladiator, podbiła serca milionów ludzi na całym świecie i zrewolucjonizowała kanon epickiego obrazu historycznego. Od czternastu lat niezmiennie inspirowuje twórców filmu, muzyki i literatury do tego stopnia, że zjawisko to zyskało miano „efektu Gladiatora”. Niemały udział w sukcesie filmu miała napisana przez Hansa Zimmera i Lisę Gerrard muzyka, która została nagrodzona Złotym Globem i nominacją do Oscara. Na scenie współczesnego Koloseum – Kraków Arena zaśpiewa sama współautorka tej kultowej ścieżki dźwiękowej Lisa Gerrard.

### 28 września 2014

– Podczas finałowej Międzynarodowej Gali Muzyki Filmowej Kraków będzie świętowała setną rocznicę powołania Amerykańskiego Stowarzyszenia Kompozytorów, Autorów i Wydawców – mówi Izabela Helbin. – Przez ostatnie dwa lata pracowaliśmy nad tym, aby właśnie w Krakowie w ramach festiwalu zorganizować międzynarodową galę. Jesteśmy dumni, że to Kraków jest jedynym poza Los Angeles miejscem na świecie, w którym odbędą się oficjalne obchody jubileuszowe stowarzyszenia – dodaje. Podczas jubileuszowej gali ASCAP zabrzmia najpiękniejsze suity filmowe ostatniego stulecia, m.in. z filmów „Przeminęło z wiatrem”, „Spartakus”, „Zabić drozda”, „Ostatni Mohikanin”, „Babel” czy „Tajemnica Brokeback Mountain”. Koncert wykonają Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia oraz Chór Polskiego Radia.



# Okiem Przewodniczącego: reformacja finansów i oddłużenie miasta

Przez ostatnie lata jednym z głównych tematów poruszanych zarówno przez mieszkańców, jak i media była zła sytuacja finansowa miasta. Rzeczywiście, początek kadencji 2010–2014 był finansowo bardzo trudny.

## ◀ Bogusław Kośmider\*

**W** 2011 rok wchodziliśmy z niezapłaconymi zadaniami na kwotę ponad 40 mln zł. W ciągu roku dziura w budżecie zwiększyła się do prawie 200 mln zł. Sytuacja ta skutkowałą narastającymi problemami z płynnością finansową miasta, a opóźnienia w płatnościach sięgały kilku miesięcy. Spadały dochody miasta, wskaźnik długu balansował na poziomie 60 proc.

Rada Miasta Krakowa bardzo szybko zareagowała już na pierwsze symptomy złej sytuacji. Przyjęliśmy uchwałę określającą działania Miasta. Powołaliśmy Nadzwyczajną Komisję ds. Reformy Finansów Miasta. Komisja przez wakacje 2011 r. szczegółowo, krok po kroku przeanalizowała przyczyny złej sytuacji i jej skutki. Przedstawiono kierunki i szczegółowe propozycje działań naprawczych. Prezydent przyjął zaproponowany przez Komisję plan i rozpoczęto wdrażanie poszczególnych działań.

Plan oparto o trzy główne elementy naprawy finansów Krakowa. Pierwszy to zwiększanie dochodów Miasta. W tym wypadku podjęte działania dotyczyły sfery dochodów nieobciążających mieszkańców, takich jak: wzrost wpływów z mienia i z udziałów PIT, CIT; zwiększenie środków pomocowych i dochodów za zadania zlecone i z tytułu odsetek. W sumie, porównując dochody w 2011 i 2013 r., uzyskano dzięki temu wzrost dochodów o ponad 300 mln zł. Wzrost dochodów musiał wiązać się również z dochodami obciążającymi mieszkańców, jak: większe wpływy z podatków od nieruchomości, większe dochody z biletów i za zagospodarowanie odpadów. Zwiększyły się wpływy z podatków od nieruchomości. Choć jednostkowo oznaczało to wzrost opłaty o kilka groszy od metra kwadratowego nieruchomości, to w skali miasta były to już duże kwoty. Podrożały bilety jednorazowe i jednocześnie wzrosła ich sprzedaż. To pozwoliło zasilić budżet miasta znaczną kwotą i zwiększyć jego dochód. Opłatę za zagospodarowanie odpadów, którą początkowo zwiększono, udało się już obniżyć, zmniejszając obciążenia mieszkańców. Warto jednak zaznaczyć, że główna zmiana jeszcze przed nami.

Drugi element planu naprawy finansów to działania ograniczające koszty i wydatki miasta. Dzięki wspólnym zakupom udało się zmniejszyć koszty ubezpieczenia i zakupu energii. Nie wzrosły również koszty utrzymania administracji. Nie obyło się jednak bez konieczności ograniczania

wydatków w wielu dziedzinach funkcjonowania miasta. Było to bolesne, ale nieuniknione.

Element trzeci naprawy finansów to zmiany organizacyjne, zmiana struktury zarządzania wydatkami bieżącymi i inwestycyjnymi, bieżące dostosowywanie się do potrzeb w zakresie płynności.

Podsumowując ten czas, po trzech latach możemy powiedzieć, że finanse Krakowa są w dużo lepszej kondycji. Znacząco zwiększyły się dochody, wzrosły wydatki, ale mają już inną strukturę. Spadło zadłużenie i to w sposób bezdyskusyjny, bezwzględnie o ponad 150 mln zł, przy wzroście dochodów o prawie 400 mln zł i względnie z 59,8 proc. do 49,2 proc.

Obecnie mamy sporą rezerwę finansową i mimo innego sposobu naliczania wskaźników długu, mamy w tym zakresie dużą elastyczność i rezerwę. Możemy to wykorzystać na sfinansowanie udziału własnego w nowych projektach współfinansowanych z UE.

W ciągu minionych trzech lat udało się dzięki ciężkiej pracy, mądrym zarządzaniu i efektywnemu planowaniu wyjść z bardzo trudnej sytuacji finansowej. Pokusiłbym się o stwierdzenie, że były to jedne z najcięższych



Bogusław Kośmider



prób i wyzwań, przed jakimi stanął samorząd, i to nie tylko mijającej kadencji. Wspólne działania i wysiłki przyniosły efekt dzięki jasnemu określeniu priorytetów, determinacji i wiedzy ludzi w nie zaangażowanych. Oczywiście nie obyło się w tym procesie bez potknięć czy błędów. Jednak szybko wyciągaliśmy z nich wnioski, korygowaliśmy błędy i dzięki temu osiągnęliśmy zamierzony cel. Dziś możemy śmiało powiedzieć: Kraków jest bezpieczny finansowo i ma dobre perspektywy finansowe. Współpraca, zaangażowanie urzędników, Prezydenta i radnych miejskich oraz dzielnicowych i, co ważne, zgoda mieszkańców Miasta Krakowa na przeprowadzenie nieraz bolesnych zmian zaowocowały sukcesem. Dlatego przeprowadzona reforma finansów naszego miasta, oddłużenie Krakowa to z pewnością najważniejszy, wspólny sukces mijającej kadencji. Sukces ponad podziałami.

Planując dalsze działania i podejmując kolejne decyzje musimy pamiętać, że nic nie jest dane na zawsze, że bardzo łatwo coś się psuje, a bardzo trudno i kosztownie naprawia. Nasza aktualna dobra sytuacja finansowa też nie jest „dana” na zawsze.

\*przewodniczący Rady Miasta Krakowa

# Angielski przed wyborami

Radosna twórczość przedwyborcza radnych ostatnio przybrała kuriozalne rozmiary. Już nie wystarczają fajerwerki w postaci igrzysk, trzeba było jeszcze wymyślić pięć godzin angielskiego tygodniowo w szkole, aby na czas wyborów zrećźnie ukryć cały ciąg niszczycielskich działań, godzących w edukację, który był ich udziałem przez ostatnie lata.

## Adam Kalita\*

W ostatnich latach zamknięto kilkadziesiąt szkół i przedszkoli, zwolniono z pracy kilkanaście tysięcy nauczycieli, zlikwidowano kilkaset stołówek szkolnych i przedszkolnych, zniesiono dofinansowanie do obiadów dla dzieci, zatrudniano nauczycieli bez pełnych kwalifikacji po to, aby im mniej płacić. Ponadto zredukowano o połowę programy domów kultury, a wiele z tych placówek zamknięto, co też wiązało się z redukcją zatrudnienia. W wielu szkołach wymuszono na rodzicach płacenie składek na zakup papieru toaletowego i środków czystości, ale za to nadal, mimo kryzysu demograficznego, utrzymano przepełnione 30-osobowe klasy. Po tych wszystkich rabunkowych działaniach teraz nagle radni próbują nam udowodnić, że troszczą się o edukację naszych dzieci.

Gwoli ścisłości trzeba zauważyć, że masowe zwolnienia nauczycieli były tylko częściowo spowodowane niżem demograficznym, a ich główną przyczyną była stopniowa redukcja godzin prawie z każdego przedmiotu, najpierw w szkołach podstawowych, potem w gimnazjach, a ostatnio w liceach. Skutkiem tego procederu był ogólny spadek poziomu nauczania. Poza nielicznym gronem obrońców lekcji historii jakoś nikt się tym nie przejął. W tym samym czasie, kiedy przez media przetaczała się kampania nawołująca do uczenia się matematyki, dotkliwie okrojono programy z tego przedmiotu w gimnazjach i liceach. Czy którykolwiek z radnych wtedy protestował?

Co radni są w stanie zaoferować tym nauczycielom, których zatrudnią do nauczania angielskiego w szkołach? Czy będą to takie same marne grosze na umowę o dzieło, jakie dostają obecnie nauczyciele uczący angielskiego w przedszkolach samorządowych? Czy wysokie morale i praworządność władzy samorządowej dopuszcza proponowanie umów śmieciowych i stawek poniżej ceny rynkowej w sytuacji, gdy orzeczenie Sądu Najwyższego uznało taki proceder za nielegalny? Czy radni sądzą, że nauczyciel, który jest fachowcem w swojej branży na poziomie europejskim, będzie zadowolony z takich warunków zatrudnienia? Odpowiedź jest łatwa. Po prostu zostanie wypchnięty za granicę kolejny tysiąc mądrych i wartościowych ludzi. Ale co to jest tysiąc czy dwa tysiące? Grunt, że można wygrać wybory.

Jak to wygląda od strony rodzica? Za godzinę angielskiego trzeba dzisiaj zapłacić około 13–14 zł, podczas gdy godzina fizyki lub matematyki kosztuje 60–80 zł, a wiemy doskonale, że bez tego nie ma mowy o studiach na kierunkach technicznych lub ścisłych. Programy obecnych gimnazjów i liceów z założenia nie przygotowują młodych ludzi do tych studiów. Wielokrotnie sygnalizowali to pracownicy naukowcy naszych uczelni, bezskutecznie pisząc petycje do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Czy ktokolwiek zauważył, że już od kilkunastu lat nie istnieją w szkole podstawowej geografia ani fizyka? Geografia ma być rzekomo realizowana w ramach przyrody, ale tylko rzekomo, bo przecież tej przyrody jest tylko dwie godziny tygodniowo. Jak można w dobie globalizacji nie uczyć geografii? Uczniowi piątej klasy Szlak Orlich Gniazd z niczym się nie kojarzy. Nie



Adam Kalita

foto: archiwum prywatne

wie, czy Paryż to jest miasto, czy państwo. Jakikolwiek pytanie z historii na ogół wywołuje popłoch. A gdzie fizyka, której jeszcze w latach 90. nauczano od szóstej klasy? Oczywiście prywatne szkoły językowe mogą zacząć uczyć geografii i fizyki, ale obawiam się, że szkoły państwowe pomimo tych pięciu lekcji angielskiego niestety nie nauczą młodych ludzi posługiwania się tym językiem, bo nie da się nauczyć żadnych umiejętności w zespole 30 lub nawet 20-osobowym. W tak dużych zespołach można skutecznie nauczać tylko wiedzy i dlatego geografia, historia i fizyka byłyby tu jak najbardziej na miejscu. Ale przeciętny Kowalski nie ma o tym zielonego pojęcia, więc wystarczy mu zamachać przed oczyma angielskim i wybory wygrane.

Tymczasem nikt nie interesuje się tym, że dramatycznie spada znajomość języka ojczystego, zwłaszcza w formie pisanej. Gdy przegląda się uczniowskie zeszyty do nauki angielskiego, można zobaczyć, że spelling angielskich słówek ma się lepiej niż przerażająca ortografia polskich tłumaczy. Zaś polska interpunkcja to dziedzina, która już zupełnie nie istnieje, ani w zeszytach szkolnych, ani w tekstach dorosłych młodych Polaków. Tylko najzdolniejsi gimnazjaliści mają jako takie pojęcie o rozbiórce logicznym zdania. Kiedyś posługiwanie się takimi terminami, jak podmiot czy orzeczenie imienne ułatwiała i przyspieszała naukę języka obcego. Teraz użycie tych pojęć na lekcji wywołuje lęk i dezorientację. Coraz więcej dzieci ma problemy z czytaniem i rozumieniem sensu zdań, zarówno w języku ojczystym, jak i obcym. Człowiek, który ma niską świadomość reguł językowych i niską kulturę języka, jest bardzo podatny na manipulację słowną. Człowiek, który nie zna historii, ma niską kulturę polityczną i staje się raczej przedmiotem niż podmiotem w grze politycznej. O co więc chodzi naszym radnym? Na jakich ludzi chcą oni wychować nasze dzieci? Czy przypadkiem nie na kandydatów do pracy przy brytyjskim zmywaku? Wszystkie ich poczynania właśnie na to wskazują.

Prywatne szkoły językowe, płacąc za wynajem sal na terenie szkół państwowych, częstokroć ratują dramatycznie skąpe budżety tych placówek i umożliwiają zaspokojenie podstawowych potrzeb, jak np. remont przeciekającego dachu lub boksów szatniowych albo też zakup środków czystości. Wygląda na to, że takich potrzeb szkół nasi radni w ogóle nie dostrzegają.

Najsmutniejsze jest to, że wprowadzenie pięciu godzin angielskiego w obecnych warunkach szkolnych nie podniesie znajomości tego języka, a wywoła tylko niepotrzebny zamęt. Byłbym w stanie uwierzyć w dobre intencje radnych, gdyby otworzyli na powrót stołówki szkolne, przywrócili do przedszkoli lekcje rytmiki albo zechcieli zaoferować naszym dzieciom chociaż po jednej godzinie geografii lub fizyki w szóstej klasie i zatrudnili do tego celu drobną część tej armii bezrobotnych nauczycieli, którzy szlifują bruki naszego miasta w bezowocnym poszukiwaniu pracy.

\*radny Miasta Krakowa

# Komisja, która dba o mieszkańców

O zadaniach Komisji Rewizyjnej oraz absolutorium dla Prezydenta z nową przewodniczącą **Magdaleną Bassarą** rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.

**Absolutorium udzielane prezydentowi to trudny temat. Czy mogłaby Pani przybliżyć czytelnikom KRAKOWA.PL, czym ono jest?**

**Magdalena Bassara:** Potocznie absolutorium nazywane jest zatwierdzenie sprawozdania z działalności, najczęściej w kwestii finansów. Pod koniec roku Rada Miasta przyjmuje budżet, czyli plan dochodów i przychodów oraz wydatków i rozchodów. Ten plan dotyczy następnego roku kalendarzowego. Budżet zawiera także wykaz planowanych inwestycji i zadań, które mają być zrealizowane w danym roku. W ciągu roku budżet ulega zmianie z różnych przyczyn. Np. kiedy dochody z podatku PIT są niższe, niż zakładano, trzeba zaktualizować plany dochodów i wydatków. Wniosek o zmianę budżetu składa Prezydent, a Rada Miasta tę propozycję akceptuje lub odrzuca. Po zakończeniu roku Prezydent prezentuje sprawozdanie z wykonania budżetu, informację o stanie mienia komunalnego, sprawozdanie z wykonania budżetu przez jednostki miejskie oraz sprawozdanie finansowe. Wszystko to jest badane i opiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Sprawozdanie finansowe opiniowane jest przez niezależnego biegłego rewidenta. Po uzyskaniu tych opinii zewnętrznych oceny sprawozdań dokonuje Komisja Rewizyjna. Po analizie wszystkich wspomnianych dokumentów komisja występuje do Rady Miasta z wnioskiem o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium.

**Czy były jakieś wątpliwości związane z przyznaniem absolutorium za rok 2013?**

**MB:** Komisja Rewizyjna większością głosów zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie finansowe i wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Zapewne niektórzy chcieliby, aby Komisja Rewizyjna ustosunkowała się do problemów, które były istotne dla mieszkańców. Zgodnie z obowiązującymi przepisami komisja nie może ocenić, czy np. komunikacja miejska funkcjonowała dobrze. Możliwe, że potrzebna jest zmiana przepisów w tym względzie, by w przyszłości ocenie mogły podlegać także kwestie merytoryczne. Dziś kontroli podlegają tylko finanse. Trudno ocenić negatywnie działalność Prezydenta, jeżeli informował on o konieczności zmian w budżecie, a Rada te zmiany akceptowała.



for. archiwum prywatne

Magdalena Bassara – krakowianka, absolwentka matematyki na UJ. Pracowała jako informatyk. Członek Krakowskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej RMK, zastępca przewodniczącego Komisji ds. Reformy Ustroju Samorządowego, Współpracy i Dialogu Społecznego, pracuje m.in. w komisjach: Budżetowej, Infrastruktury, Praworządności, Rodziny i Polityki Społecznej

**Jak Pani ocenia wykonanie budżetu w roku 2013? Zarówno z perspektywy radnej, jak i mieszkanki Krakowa.**

**MB:** W 2013 r. wykonanie budżetu jest najlepsze z wszystkich lat kadencji 2010–2014. Dochody i przychody wynosiły 4 055 620 754 zł. Plan dochodów został wykonany w 99,7 proc. Wydatki wynosiły 3 639 799 260 zł, co stanowiło 97,4 proc. przyjętego planu, natomiast rozchody w wysokości ok. 337 mln zł w całości wiązały się ze spłatą kredytów. W 2013 r. uzyskano nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Dla porównania w 2012 r. mieliśmy deficyt. Zmniejszeniu uległa także wielkość zadłużenia. Ocena z perspektywy mieszkanki nie jest łatwa. Chciałabym, aby miasto się jeszcze szybciej zmieniło. By studenci po ukończeniu studiów wybierali Kraków na miej-

sce zamieszkania. Chciałabym, aby nasze miasto było... moje marzenia o pięknym Krakowie nie zmieszczą się w ramach tego artykułu.

**Niedawno została Pani nową przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Zadania tej komisji nie należą do łatwych. Jak się Pani czuje w tej roli?**

**MB:** Od dawna byłam członkiem Komisji Rewizyjnej, więc wiedziałam, na co się decyduje. Uważam, że jeżeli poważnie traktuje się rolę radnego, to każda komisja jest trudna, zarówno dla szeregowych członków, jak i dla przewodniczącego. W końcu decyzje, które trzeba podjąć, często są trudne i nie budzą zachwytu u mieszkańców. Ta komisja zajmuje się przede wszystkim skargami składanymi przez mieszkańców na działania Prezydenta i podległych mu jednostek miejskich. Myślę, że nie jest aż tak źle z pracą Urzędu Miasta, skoro nieliczne skargi uznane zostały za zasadne. Zapewne wszyscy, którzy je składają, czują się rozgoryczeni działaniami Miasta, ale ich uwagi przeważnie dotyczą jednostek, które nie podlegają UMK. Proszę mi życzyć, abyśmy wspólnie z pozostałymi członkami Komisji Rewizyjnej sprawiedliwie i rozważnie oceniali często trudne sprawy, bo skargi nierzadko pomagają w usprawnieniu pracy urzędu.

**Przed Komisją Rewizyjną jeszcze wiele wyzwań. Jakie plany ma komisja do końca kadencji?**

**MB:** Do końca jeszcze niecałe pół roku. Życzę mieszkańcom, aby nic szczególnie kontrowersyjnego się nie wydarzyło. Chciałabym na koniec kadencji zrobić analizę działalności służb miejskich, która budzi największe niezadowolone mieszkańców, czyli sprawdzić to, na co krakowianie się skarżą.

**Jest Pani jednym założycieli organizacji pozarządowej, działającej na rzecz emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych. Czy uważa Pani, że budżet miasta przeznacza wystarczające środki na te cele?**

**MB:** Nawet gdyby na rzecz seniorów były przeznaczane bardzo duże środki to i tak pewnie stwierdziłabym, że mogłoby być ich więcej. Coraz większy procent mieszkańców to ludzie starsi. Chociaż denerwuje mnie określenie 60+, to jednak w tym wieku trochę się życie zmienia. Bardzo duży procent emerytów to ludzie, którzy nie mają zbyt dużych dochodów, poza tym do dotychczasowych obciążeń dochodzą wydatki na lekarstwa. Nie ma jednej recepty, co trzeba zrobić. Planów jest sporo. Dlatego cieszę się, że powołana została Rada Krakowskich Seniorów. Optuję za stworzeniem miejsc, które usprawniają seniorów. Bo senior samodzielnym, sprawnym fizycznie i psychicznie to rzecz najważniejsza. DPS to ostateczność. Tańsza jest profilaktyka starości niż pomoc niedołącznym.

# Ziarnko do ziarnka...

Od trzech miesięcy nie ładuję komórki w pokoju, w którym śpię, nie używam w domu bezprzewodowego internetu, chociaż laptop pokazuje, że jestem w zasięgu kilku sieci. Mniej wygodnie, ale zdrowiej, a treści internetowe pozostają takie same. Dbalność o zdrowie jest wprost proporcjonalna do wieku, stąd kilka refleksji z internetowej lektury pewnego popołudnia.

◀ **Marta Patena\***

**S**łownik: PEM – pole elektromagnetyczne; EHS – zespół elektrowrażliwości; zasada ostrożności: „każda nowa technologia jest szkodliwa, dopóki nie udowodni się, że tak nie jest” (uznana za obowiązkową w UE w kwestiach ochrony środowiska); zasada Alara – „tak nisko, jak jest to realnie możliwe” (As Low As Reasonably Achievable).

## W pewnym domu na Bielanych

Zuzia, która od urodzenia mieszkała pod antenami stacji bazowej telefonii komórkowej przez pięć lat, nabyła tzw. „nadwrażliwość elektromagnetyczną” i nie może przebywać w miejscach, gdzie jest PEM. Schorzenie, po prawie rocznych badaniach, testach i opiniach psychologa, zostało zdiagnozowane przez lekarzy ze Strzeleckiej i wpisane do książeczki zdrowia. Po zdemontowaniu masztów na Bielanych mama Zuzi szczęśliwie urodziła rok temu Filipa, w sąsiednich domach przybyło dzieci. Udało się także znaleźć szkołę dla Zuzi, gdzie nauczyciele szanują dolegliwości dziewczynki i w jej klasie nie można używać telefonów komórkowych. Na co dzień schorzenie i tak jest uciążliwe, bo prawie wszędzie w Krakowie działa PEM. Lekarze nie wiedzą, czy dziewczynka wyrośnie z elektrowrażliwości jak z alergii.

## Na Bielanych, naszych Bielanych

Gdy z powodu złego samopoczucia dzieci zwalniane były z zajęć szkolnych, a dorośli chorowali więcej niż w innych rejonach miasta, mieszkańcy postanowili założyć Stowarzyszenie Nasze Bielany, aby się wspierać oraz być stroną w administracyjnych postępowaniach. Rozpoczęli od negocjacji z operatorami o wspólny maszt z dala od bezpośredniej zabudowy, dostali kosza. Zaskarżyli postawienie masztów do sądu, wygrali. Później NSA orzekł, że stacje bazowe to obiekty budowlane i ich postawienie wymaga pozwolenia na budowę. Postawione maszty należało poddać rozbiórcie. Na postawienie nowych zgodnie z prawem nie ma szans, bo Stowarzyszenie bije na alarm o szkodliwości PEM. Mieszkańcy z innych rejonów Krakowa zwracają się o poradę i pomoc do Stowarzyszenia. Trzeba dodać, że są mieszkańcy Bielanych, którzy działalność Stowarzyszenia traktują jak histerię i mają pretensje o słaby zasięg telefonów komórkowych.

## A w Krakowie

Prezydent Miasta w odpowiedzi na interpelację: „Wykonywanie robót budowlanych polegających na instalowaniu urządzeń, w tym antenowych konstrukcji wsporczych i instalacji radiokomunikacyjnych na obiektach budowlanych wymaga zgłoszenia organowi administracji architektoniczno-budowlanej, jeżeli instalowane urządzenia przekraczają wysokość 3 m oraz nie stanowią przedsięwzięć (dotyczy to głównie anten), które wymagają przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko oraz na obszar Natura 2000. Wydział Architektury i Urbanistyki UMK nie prowadzi rejestrów miejsc stacji bazowych telefonii komórkowej. Podlegają one obowiązkowi zgłoszenia organowi ochrony środowiska. Wydział Kształtowania Środowiska UMK nie prowadzi rejestrów mocy poszczególnych anten. Montaż stacji bazowych na budynkach placówek oświatowych posiada udokumentowaną akceptację lokalnego środowiska”.



Marta Patena

foto: archiwum prywatne

Według mieszkańców Kraków wygląda jak las stacji bazowych umieszczonych na dachach domów.

## W Polsce

Od lat 60. XX wieku lekarze prowadzili badania nad wpływem PEM na zdrowie, a wśród dolegliwości obiektywnych występujących u pacjentów zapisano: drżenie rąk, stany zapalne naczyń krwionośnych, zwolnienie akcji serca, kataraktę, zmiany w krwi, zaburzenia czynności tarczycy, łysienie, nieżyt nosa i gardła, upośledzenie słuchu, działanie rakotwórcze. Wtedy nie istniała telefonia komórkowa. Organami powołanymi do kontroli poziomów PEM są WIOŚ i Sanepid. Operator uprzedzany jest o pomiarze, może zdalnie zmienić moc promieniowania. Sposób wyboru punktów kontrolowanych nie gwarantuje pomiaru maksymalnej ekspozycji PEM, a przesunięcie sondy pomiarowej o 0,5–1,5 m może zmienić wynik nawet o kilkaset procent. Istnieją metody i sprzęt pomiarowy pozwalające ustalić maksymalną, technicznie możliwą ekspozycję od każdej ze stacji bazowych, ale kontrolujący tego nie wykorzystują.

## W Parlamencie Europejskim

W 2009 r. w rezolucji wzywa się do: uwzględnienia skutków biologicznych przy ocenie wpływu PEM na zdrowie ludzkie; udostępniania w mediach mapy przedstawiającej narażenie na mikrofałę; uznania osób cierpiących na EHS za osoby niepełnosprawne i wymawia się europejskim ubezpieczycielom stosowanie przez nich własnej zasady ostrożności: wykluczenia zagrożeń PEM z polis OC. W rezolucji z 2011 r. ubolewa się, że wstrzymywanie się z podjęciem działań ochronnych do czasu uzyskania niezbitych naukowych i klinicznych dowodów może prowadzić do bardzo wysokich kosztów zdrowotnych i ekonomicznych, jak to miało miejsce w przypadku azbestu, benzyny z ołowiem lub tytoniu. Proponuje się redukcję norm promieniowania dla przekaźników antenowych zgodnie z zasadą ALARA oraz całościowo i ciągle monitorować wszystkie działające anteny. W 2012 r. Parlament Europejski zalecał, aby państwa członkowskie, które jeszcze tego nie zrobiły, włączyły EHS do Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych oraz do wykazu chorób zawodowych.

## Na świecie

Istnieje 1,4 mln stacji bazowych i ich liczba rośnie. 7 miliardów ludzi używa około 5,3 miliarda telefonów komórkowych. Producenci podkreślają pełne bezpieczeństwo, radząc użytkownikom trzymanie aparatu co najmniej 15 milimetrów od ciała albo 25 milimetrów oraz trzymanie urządzenia z dala od brzuchów kobiet ciężarnych i nastolatków. Liczba osób dotkniętych problemami EHS wzrasta wykładniczo. Są kraje zabraniające sieci wifii w żłobkach, zalecające dzieciom używanie komórek tylko w sytuacjach awaryjnych, a dorosłym ograniczanie ich korzystania.

## U mnie

Postanowienie ograniczania korzystania z urządzeń emitujących PEM i cicha nadzieja na przekonanie do tego najbliższych.

\*przewodnicząca Komisji Edukacji RMK

# Kolejne otwarcie na dialog społeczny

Miejmy nadzieję, że budżet obywatelski stanie się w następnych latach zwykłym sposobem porozumiewania się władz miasta z jego mieszkańcami. Zapewne już w przyszłorocznym budżecie miejskim ten obywatelski będzie nie mniejszy niż w Łodzi i będzie wynosił co najmniej 20 mln zł. Teraz jednak mamy kolejną propozycję, która, mam nadzieję, zachęci mieszkańców Krakowa do jeszcze większego zainteresowania się miastem.

## Małgorzata Jantos\*

**D**ziałania takie jak budżet obywatelski mają jeden cel – budowanie coraz to skuteczniejszych sposobów łączności władz samorządowych z mieszkańcami i kształtowania polityki w obywatelskim dialogu. Propozycja, którą chcę dziś przedstawić, to tak zwana inicjatywa lokalna, która funkcjonuje już w wielu polskich miastach. Chcemy pokazać mieszkańcom, że mogą nie tylko rościć sobie pretensje i oczekiwać, że to miasto załatwi za nich wszystkie sprawy, ale też sami przejąć inicjatywę, wyjść z propozycją działania. To przecież w mieszkańcach tkwi potencjał, siła, trzeba tylko dać im odpowiednie narzędzia, które tę siłę uwolnią. Obywatele, którzy uznają, że na terenie przez nich zamieszkanym konieczna jest określona inwestycja lub działania, występują z wnioskiem w tej sprawie do organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego. Z wnioskiem takim mieszkańcy mogą wystąpić jako grupa nieformalna lub za pośrednictwem lokalnej organizacji pozarządowej. Zakres zadań, które mogą być realizowane poprzez inicjatywę lokalną, został określony w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie dość szeroko. Może to być: budowa, rozbudowa lub remont dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego; działalność charytatywna, podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej; pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej; działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego; promocja i organizacja wolontariatu; edukacja, oświata i wychowanie; działalność w sferze kultury fizycznej i turystyki, ochrony przyrody, w tym zieleni w miastach i wsiach, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Nowość wprowadzona do ustawy polega na tym, że w ramach inicjatywy lokalnej mieszkańcy przychodzą nie tylko z pomysłem na realizację konkretnego przedsięwzięcia, ale deklarują współudział w jego realizacji. Współudział może polegać na świadczeniu pracy społecznej, na świadczeniach pieniężnych lub rzeczowych. Świadczeniem pieniężnym są wpłaty na rachunek gminy, które będą przeznaczone na realizację danego przedsięwzięcia. Świadczeniem rzeczowym mogą być na przykład dokumenta-

cja budowlana wykonana na zlecenie mieszkańców, która posłuży gminie do zrealizowania inwestycji, nagrody w konkursie podczas festynu, a nawet ławki do parku. Należy podkreślić, że przy realizacji inicjatywy lokalnej samorząd nie przekazuje wnioskującym mieszkańcom lub organizacjom pieniędzy. Wspiera ich w inny sposób – rzeczowo, organizacyjnie. Władze lokalne muszą przewidzieć w swoim budżecie środki na realizację takich zadań. Ponieważ trudno jest z wyprzedzeniem zaplanować, z jakimi inicjatywami mogą zgłosić się mieszkańcy (i jak kosztownymi), możliwe, że w praktyce inicjatywy takie będą realizowane dopiero w kolejnym roku budżetowym.

Malowanie ławek na osiedlu, zajęcia edukacyjne z zasad segregacji śmieci, odnowienie klubu mieszkańca, a może rozbudowa lokalnego placu zabaw? To wszystko są działania lokalne, które teraz mieszkańcy będą mogli realizować przy wsparciu miasta.

Malowanie ławek na osiedlu, zajęcia edukacyjne z zasad segregacji śmieci, odnowienie klubu mieszkańca, a może rozbudowa lokalnego placu zabaw? To wszystko są działania lokalne, które teraz mieszkańcy będą mogli realizować przy wsparciu miasta.

Na przykład w Warszawie idea inicjatywy lokalnej jest już szeroko wykorzystywana. Działa tam „laboratorium pomysłów”, które wspiera warszawiaków w realizacji własnych działań społeczno-kulturalnych. Inkubator innowacji społecznych wykonuje swoje zadania bez zbędnych formalności, w możliwie elastycznej formule. Stwarza przestrzeń, w której ludzie mogą realizować swoje pierwsze projekty. Jest to sposób na włączenie mieszkańców stolicy w tworzenie oferty kulturalnej miasta. My możemy przyjrzeć się, jak to się robi w innych miastach.

Innym przykładem może być Stowarzyszenie Teatralne Dom na Młynowej, które przeprowadziło projekt „Zamaluj zło”. W Białymstoku usuwano z przestrzeni publicznej znaki nienawiści, zorganizowano happeningi, debaty i kampanie informacyjne. Program był odpowiedzią na problem społeczności lokalnej – narastające nastroje ksenofobiczne i coraz częstsze incydenty rasi-

stowskie. W Krakowie przykładem mogą być działania Biblioteki Polskiej Piosenki, np. akcja „Pogromcy Bazgrołów”.

Zachęcam Państwa do współpracy. Jeśli mają Państwo pomysły, ale nie wiedzą, jak je wprowadzić w życie, zapraszam na moje dyżury do Rady Miasta Krakowa.

\*wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa



Małgorzata Jantos

for. archiwum prywatne

**Chcemy pokazać mieszkańcom, że mogą nie tylko rościć sobie pretensje i oczekiwać, że to miasto załatwi za nich wszystkie sprawy, ale też sami przejąć inicjatywę, wyjść z propozycją działania. To przecież w mieszkańcach tkwi potencjał, siła, trzeba tylko dać im odpowiednie narzędzia, które tę siłę uwolnią.**

# G Ł O S D Z I E L N I C

Czy krakowianie pokochają grę w bule? To się okaże, natomiast nadzieję na to mają z pewnością na Prądniku Białym, gdzie uruchomiony został bulodrom. To całkowita nowość w Krakowie, więc zachęcamy do zapoznania się z tą lubianą przez wiele nacji grą. Co jeszcze w dzielnicach? Zapraszamy na przegląd wydarzeń!

## Dzielnica III Prądnik Czerwony

### Cóż to było za święto!

14 czerwca odbyło się święto Dzielnicy III. Organizatorzy postawili na formułę festynu rodzinnego o charakterze sportowym i artystycznym. Licznie zebrani mieszkańcy zobaczyli więc występy taneczne i muzyczne oraz całą masę zawodów sportowych. Były też pokazy policji i straży miejskiej, treningi fitness, koncerty zespołów i pokaz sztucznych ogni. Było super.

## Dzielnica IV Prądnik Biały

### Bule sposobem na nudę

14 czerwca przy ul. Kluzeka 6 otwarty został bulodrom. Podczas otwarcia swoje umiejętności zaprezentowali zawodnicy z klubu Boules. W grze, oprócz zawodników, biorą udział metalowe kule oraz jedna kulka drewniana, zwana pieszczotliwie „świnką”. Przeciwko sobie grają dwie drużyny. Grę rozpoczyna zawodnik drużyny, która rzuciła świnkę, próbując umieścić swoją kulę jak najbliżej niej. Następnie rzuca zawodnik drużyny przeciwnej i wyrzuca swoją pierwszą kulę. Teraz decydujące znaczenie ma to, czyja kula znajduje się bliżej świnki. Zasada jest taka, że każdy następny rzut wykonuje zawodnik lub drużyna, której kula znajduje się dalej od świnki niż kula przeciwnika. Rzuty wykonuje się do skutku, to znaczy do postawienia kuli bliżej świnki bądź do wyczerpania się wszystkich kul.

## Dzielnica VII Zwierzyniec

### Atrakcje u Decjusza

Stowarzyszenie Willa Decjusza zorganizowało rodzinny plener edukacyjno-artystyczny pn. „Niedziela u Decjusza”. Tegoroczna edycja odbyła się na terenie ogrodów wokół Willi Decjusza. Tematem przewodnim były „Pikniki Europejskie”. Przez cały dzień na estradzie plenerowej odbywały się konkursy, prezentacje zespołów dziecięcych i młodzieżowych, a także występy zaproszonych artystów, m.in. ze Szkoły Muzycznej Mozart oraz chóru VIII LO Canticum Canticorum. Koncepcja artystyczna opierała się na połączeniu różnych dyscyplin sztuki: teatru, muzyki, tańca i form wizualnych. Dla najmłodszych uczestników pleneru oraz ich rodzin dostępne były stanowiska edukacyjne, interaktywne zabawy, warsztaty i gry, których tematyka nawiązywała do tytułowych „Pikników Europejskich”.

## Dzielnica IX Łagiewniki-Borek Fałęcki

### Hymn wykonany

Prawykonany został Hymn Dzielnicy IX. W tym radosnym i uroczystym wydarzeniu wzięły udział dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 95. Autorem słów hymnu Dzielnicy IX jest mieszkaniec Borku Fałęckiego Jerzy Faliszek, muzykę napisała Renata Byrdy.

## Dzielnica XVI Bieńczyce

### Monte Cassino w Bieńczycach

Z okazji 70. rocznicy bitwy o Monte Cassino Rada i Zarząd Dzielnicy XVI Bieńczyce z posłem Ireneuszem Rasiem, Krakowskim Oddziałem IPN oraz Gimnazjum nr 42 im. Gen. Władysława Andersa przygotowała uroczyste obchody tej rocznicy w kościele Arka Pana, jak również na skwerze II Korpusu Polskiego. Inicjatorem tego wydarzenia był Stanisław Malara, zastępca przewodniczącego Rady Dzielnicy XVI Bieńczyce. Obchody zainaugu-



foto: Zygmunt Bieńczycki

rowała msza święta w kościele Arka Pana, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Jan Szczepaniak. Po mszy zebrani przeszli ulicami Bieńczyca na skwer II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, gdzie zgodnie z wojskowym ceremoniałem odczytany został Apel Poległych, wystrzelono salwę honorową i oddano cześć polskim bohaterom zwycięskiej bitwy. W obchodach wzięło udział blisko 30 pocztów sztandarowych nowohuckich szkół, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz mieszkańcy Krakowa i nowohuckich dzielnic.

W kościele Arka Pana odbył się również koncert z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!”, podczas którego w patriotyczny nastrój wprowadził Chór Reprezentacyjny Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. W trakcie koncertu widzowie usłyszeli m.in. „Czerwone Maki” i „Bogurodzicę”. – W szczególny sposób dziękuję za obecność pocztów sztandarowych Wojska Polskiego oraz nowohuckich szkół wraz z opiekunami i dyrektorami placówek oświatowych. Dziękuję władzom Sejmiku Województwa Małopolskiego, Rady Miasta Krakowa oraz rad dzielnic nowohuckich. Podziękowanie składam Dowództwu Garnizonu Krakowskiego wraz z Kompanią Honorową i Orkiestrą Wojska Polskiego, dziękując również za merytoryczną pomoc w przygotowanie uroczystości oraz oprawę mszy świętej, a także apelu poległych na skwerze II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Dziękuję proboszczom dekanatu bieńczyckiego i zaproszonym księżom za oprawę mszy świętej i pouczającą homilię. Składam podziękowania za obecność i zapewnienie bezpiecznego przebiegu uroczystości: Policji Miejskiej, Straży Miejskiej, a także Straży Pożarnej w Krakowie. Chciałbym również podziękować za udział Krakowskiemu Szwadronowi Ułanów im. Józefa Piłsudskiego, który przyczynił się do nadania swoistego charakteru tej uroczystości. Podziękowanie kieruję także do wszystkich mieszkańców Krakowa za tak liczny udział w tegorocznych uroczystościach upamiętnienia poległych bohaterów spod Monte Cassino – mówił w imieniu organizatorów Stanisław Malara, zastępca przewodniczącego Rady Dzielnicy XVI Bieńczyce.

## Dzielnica XVII Wzgórze Krzesławickie

### Dbając o zdrowie

13 czerwca Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta zorganizował spotkanie dla mieszkańców Łuczanowic dotyczące profilaktyki i metod leczenia miażdżycy. Wykład poprowadziła dr Melania Jakimowicz, spotkanie połączone było z prezentacją metod leczenia.

# Krakowscy pasztetnicy

Nasz dostojny Kraków skończył oficjalnie, licząc od czasów lokacji, 757 lat. Były koncerty i uroczystości, ale chyba zabrakło tortu, a już na pewno z dokładną liczbą świeczek.

## Łukasz Lech

Apreszcie tradycje krakowskiego cukiernictwa sięgają co najmniej średnio-wieczna, kiedy to cech piekarzy skupiał dwa rzemiosła: piernikarzy i pasztetników. Ci drudzy to dzisiejsi cukiernicy. Ich współczesną nazwę utworzono dopiero w połowie XVIII w. Wtedy też pasztetnicy, biorąc przykład z piernikarzy, utworzyli własny cech, zrywając wskutek licznych sporów i konfliktów formalne więzi z piekarzami. „Piekarze zarzucali, że wchodzą im w paradę, wypiekając słynny chleb »biskupi« i to z najprzedniejszych surowców. Że tylko mąkę na łakocie psują, a młode dzieci do łakoci, a rodzice ich do straty niepotrzebnej przywodzą\*». Sami jednak smażyli nadziewane krepłe z pulchnego ciasta (odpowiednik dzisiejszego pączka) czy placki twarożne. To jednak krakowskim piekarzom zawdzięczamy czarna-stowiecznego obarzanika (od XVIII w. zwanego obwarzankiem). Jego nazwa pochodzi od obwarzania, czyli podgotowywania w wodzie przed pieczeniem.

Jak smakowały drzewiej słodkie wiktuały, nigdy już się nie dowiemy, podobnie jak tego, czy nasze współczesne wypieki dopieściłyby podniebienia królów Władysława Jagiełły czy Zygmunta Starego. Śmiało możemy jednak stwierdzić, że nam dają wiele przyjemności, o czym świadczy ekspansja branży cukierniczej, która potrafi zaspokoić zmysły coraz częściej bez ulepszczy i współczesnego paskudztwa.

Poznałem takie miejsce. Trzej bracia: Adam, Łukasz i Maciej Romaniszynowie oraz ich kolega Marcin Masier postanowili stworzyć cukiernię, która w pełni zadowoliliby ich słodkie oczekiwania. Maciej jako uznany mistrz cukierniczy nadał styl i charakter bajkowej manufakturze. Do współpracy zaproszono jeszcze Tomasza Korfela, młodego cukiernika z dużą wiedzą i fantazją, co potwierdza wiele prestiżowych branżowych nagród. Postawiono na jakość i nowoczesność. Sami opracowali receptury i technologie, za których tajniki cech pasztetników dałby pewnie górę złotych dukatów. W ciągu czterech lat istnienia pokazali, że nazwa cukierni Krakowskie Wypieki nawiązuje do wspaniałej tradycji, choć powstające tu smakołyki powstają już w warunkach godnych XXI w., który to oferuje np. maszynę do zamazu czekoladowego. Bo tu stawia się na nowo-

czesność, ale nie tę, która czerpie z osiągnięć chemii.

Najważniejszy jest oczywiście smak powstających łakoci. Kuszą więc m.in. makaroniki, których finezyjne nadzienia w dwunastu smakach i kolorach, dzięki niebywalej lekkości mączki migdałowej dają niezapomnianą eksplozję rozkoszy. Długo eksperymentowano z mąką migdałową, wszak nietania; próby pochłonęły 400 kg tego produktu, ale efekt w postaci zachwyty klientów był tego wart.

W przebogatej gamie ciast, ciastek i ciasteczek bryluje sernik o smakach cytrynowym, waniliowym i karmelowym, sporządzany z – uwaga – słonego sera „Fromage” i serka homogenizowanego. Rzesze łasuchów doceniają także lekkość wyrobów, zwłaszcza mas i kremów wytwarzanych głównie z bitej śmietany, a nie ciężkiego masła i margaryny. Drożdżówkom delikatności przydaje z kolei krótki seans w specjalnym piecu obrotowym, który nie wysusza i nie deformuje ręcznie wypracowanej sylwetki, a jedynie przedłuża w naturalny sposób ich młodość.

W poszukiwaniu wyjątkowych kuźni „przyjemnych kalorii” zapytałem kiedyś wicepre-

## Konkurs

Weź udział w naszym słodkim konkursie!  
Szczegóły na s. 3.

zydent Elżbietę Łęcznarowicz, kobietę wielkiej klasy i elegancji, o jej ulubioną cukierenkę i okazały się nią właśnie Krakowskie Wypieki. – Dostałam kiedyś w prezencie imienninowym tort w kształcie globu ziemskiego. Był nie tylko wierną kopią globusa, ale i doskonały smakowo, zatem sprawił gościom wiele radości. I od tamtej chwili tortowe Krakowskie Wypieki były już stałą atrakcją wszystkich rodzinnych uroczystości. Hitem okazała się niezwykle precyzyjnie odtworzona lokomotywa, która nie tylko wprawiła w osłupienie uszczęśliwionego jubilata, ale i przemieniła przyjęcie w ucztę godną Orient Expressu – opowiadała.

Cieszymy się zatem, że dobra tradycja cukiernicza nie tylko przetrwała, ale i stara się godzić nowoczesność z dbałością tak o nasze podniebienie, jak i zdrowie. I może za rok, 5 czerwca, spadkobiercy niegdysiejszych krakowskich pasztetników przygotują nam tort, na którym stanie 758 świeczek? Tylko jak je zdmuchnąć za jednym razem?

\*cytat pochodzi z książki Marcina Gadochy „Cech piernikarzy i handel chlebem w okresie nowożytnym”, która pomogła mi w tworzeniu tej słodkiej refleksji



Krakowscy – współcześni – pasztetnicy podczas codziennej pracy

# Śmierć arcyksięcia Franciszka Ferdynanda

„A to zabili nam Ferdynanda – rzekła posługaczka do pana Szwejka – Którego Ferdynanda, pani Millerowo? (...) Ja znam dwóch”. Te pierwsze zdania z powieści „Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej” znają miliony ludzi na całym świecie i dla większości z nich jest to cała wiedza na temat wydarzeń w Sarajewie 28 czerwca 1914 r.



foto: Wiesław Majka / UMK

Tego samego dnia „odbyło się nabożeństwo w świątyni izraelskiej na Podbrzeziu wobec starosty pana Kowalikowskiego, radcy dworu Flatau, prezesa Rady wyznaniowej Dra Tillea, całej Rady i ludności żydowskiej”

## Michał Kozioł

Śmierć następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego morgantycznej małżonki księżnej Zofii von Hohenberg – jak każde niezwykle wydarzenie – obrosła legendami, które przypominają co pewien czas popularne gazety.

Wiadomości o tym, że następcą tronu planuje wyjazd, ukazały się w prasie w połowie marca. Postarał się o to generał Oskar Potiorek, wojskowy gubernator Bośni i Hercegowiny. Informację o planowanej wizycie przeczytali konspiratorzy z „Młodej Bośni”, wspierani przez działającą w Serbii tajną organizację „Zjednoczenie albo śmierć”, nazwaną „Czarną Ręką”. Obie strony – gubernator i konspiratorzy – rozpoczęły przygotowania do powitania dostojnego gościa.

### Pierwsze strzały wojny światowej

Jak chce legenda, podróż arcyksięcia od samego początku przebiegała niezwykle. Kiedy wraz z małżonką mieli odjeżdżać z czeskiej stacji

Chlumec do Wiednia, okazało się, że „z powodu defektu nie można dostarczyć wozu salonowego”. Następcą tronu wyruszył więc do stolicy w przedziale pierwszej klasy. Kolejna niespodzianka czekała arcyksięcia w Wiedniu. Tym razem także zawiodła kolej. W podstawionej salonce nie było światła elektrycznego. Zapalone świece skłoniły podobno arcyksięcia do uwagi: „Jak przy trumnie”.

Arcyksiężę przyglądał się manewrom, podczas których wojsko ćwiczyło odpieranie nacierającego z południa nieprzyjaciela, a więc ze strony Włoch, a nie Serbii. Generał Potiorek, rozradowany, że gości przyszłego cesarza, tak przygotował program pobytu arcyksięcia, że miał on trzy razy jechać przez miasto otwartym autem. Trasa przejazdu została ogłoszona. Ustawili się wzdłuż niej tłumy ciekawskich oraz cały szereg konspiratorów uzbrojonych w brauningi i ręczne granaty. W czasie jazdy do sarajewskiego ratusza jeden z zamachowców wrzucił granat do samochodu, którym jechali arcyksiężę i jego małżonka. Franciszek Ferdynand

odrzucił syczący granat, który eksplodował pod kolejnym autem. Dwóch jadących nim oficerów zostało rannych. Po przybyciu do ratusza, gdzie arcyksiężę zrugął usiłującego wygłaszać mowę burmistrza, obecni tam policjanci postulowali, aby do niezbędnego minimum skrócić jazdę po mieście, a trasę przejazdu opróżnić z tłumu. Jednak nie udało się im przekonać generała Potioreka, od którego decyzji wszystko zależało. Arcyksiężę chciał jechać do szpitala, aby odwiedzić oficera rannego w niedawnym zamachu. Jednak nie poinformowano o tym jadących w dwóch pierwszych autach przedstawicieli miejscowych władz, a generał Potiorek na pytanie komisarza odpowiedział: „Trzymamy się drogi według programu”. O zmianie trasy nie wiedział także kierowca automobilu, którym jechał Ferdynand. Kiedy w pewnym momencie dwa jadące przodem auta skręciły, on też wykonał ten sam manewr. Na okrzyk generała Potioreka: „Halt!” zatrzymał samochód. Przypadek zrzucił, że właśnie w tym miejscu stał jeden z konspiratorów Gawriło Princip, który oddał tylko dwa strzały, oba celne. Zabiły Franciszka Ferdynanda oraz księżną von Hohenberg i były pierwszymi strzałami wojny światowej.

### Reakcja Krakowa na zamach

Wiść o zamachu w Sarajewie – bo tak w roku 1914 r. nazywano bośniacką stolicę – dotarła do Krakowa błyskawicznie. Już 30 czerwca „Czas” w wydaniu wieczornym zamieścił taką informację: „Dzisiaj w południe Rada m. Krakowa zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie celem żałobnej manifestacji z powodu śmierci arcyk. Franciszka Ferdynanda i jego małżonki. Przewodniczył prezydent miasta Dr Leo. Radni przybyli w bardzo licznych komplecie...”. Prezydent w swoim przemówieniu podkreślił, że wieść o strasnej zbrodni Kraków przyjął z uczuciem grozy i moralnej odrazy. Wyraził również przekonanie, że narody wielkiej monarchii, związane „nierozzerwalnymi węzłami czci i serdecznego przywiązania” łączą się w żalu z sędziwym monarchą.

„Czas” pisał w sobotę 4 lipca 1914 r.: „Dzisiaj o godz. 9 rano w katedrze na Wawelu przed głównym ołtarzem odprawił księżę biskup nabożeństwo za duszę arcyksięcia Ferdynanda i jego małżonki. W prezbiterium ustawiono katafalk okryty szkarłatem; na trumnie ułożono koronę królewską i krucyfiks. Około katafalku stanęło kilku starszych cechowych z berłami cechowymi, okrytymi kirem. Księciu biskupowi asystowali, jako archidiacon X. prałat Dr Wądołny, jako diakon X. prof. Wojtusiak, przy udziale alumnów diecezjalnego seminarium duchownego (...) W stallach i prezbiterium zasiedli: p. delegat Fedorowicz, obok niego były pełnomocny minister austriacki hr. Karol Załuski w mundurze kawalera maltańskiego, naczelnicy i wyżsi urzędnicy wszystkich tutejszych władz i urzę-



dów państwowych, sądownictwo z prezydentem sądu wyższego p. Hausnerem, reprezentacja tutejszej dyrekcji kolei państwowych (...) Jako reprezentanci autonomicznych instytucji byli obecni: Rada powiatowa krakowska z prezesem Drem Stefanem Skrzyńskim i wiceprezesem Milieskim; Rada Miasta Krakowa z wiceprezydentami Szarskim i Sarem oraz magistrat krakowski z dyrektorem Grodyńskim. Osobną grupę stanowiła reprezentacja Akademii Umiejętności z prezesem Stanisławem hr. Tarnowskim i wiceprezesem radcą dworu Fryderykiem Zollem. Senat Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego z rektorem profesorem Drem Kostaneckim. (...) Osobne nabożeństwa żałobne odbyły się we wszystkich kościołach diecezji krakowskiej; w Krakowie nadto w cerkwi grecko-katolickiej św. Norberta przy udziale tutejszej kolonii ruskiej i p. starosty Kowalikowskiego (...) W kościele św. Piotra odbyło się nabożeństwo żałobne dla kół wojskowych. Przed kościołem ustawił się batalion 20 pułku piechoty ze sztandarem okrytym krepą. Batalionem dowodził major Suchy. W kościele ustawiono katafalk na armatach, otoczony światłem, krzewami, ułożonymi z kozły karabinami i złożonymi na krzyż szabłami. Nabożeństwo odprawił wikary po-

lowy ks. Henig. Główną nawę zajęła jeneralicja z komendantem twierdzy fmp. Karolem Kukiem i korpus oficerów; w bocznych nawach stanęły deputacje wszystkich pułków i oddziałów żołągi krakowskiej. (...) Podczas mszy świętej batalion piechoty przed kościołem dawał trzykrotnie salwy, a bateria artylerii wałowej w forcie «Kościuszkę» oddała 24 strzałów armatnich».

5 lipca w kościele ewangelickim pastor Karol Michejda odprawił żałobne nabożeństwo, w którym wzięli udział m.in. sekretarz Namiestnictwa dr Różecki, komisarz Tchórznicki, starszyzna gminy ewangelickiej oraz członkowie gminy. Tego samego dnia „odbyło się nabożeństwo w świątyni izraelskiej na Podbrzeziu wobec starosty pana Kowalikowskiego, radcy dworu Flatau, prezesa Rady wyznaniowej Dra Tillesa, całej Rady i ludności żydowskiej. Nabożeństwo odprawił kaznodzieja Dr Thon”.

### Nowy następca tronu

Co prawda dobry wojak Szwejk twierdził, że Ferdynanda nie zastąpi byle cymbał, to jednak ktoś musiał przejąć obowiązki następcy tronu. Tym kimś był arcyksiążę Karol Franciszek Józef. W krakowskiej prasie przypominano, że arcyksiążę służył od 1903 r. w wojsku, a w 1912 r. przenie-

siony został do Kołomyi. Jak pisały gazety: „Z pobytu w Galicji (...) zachowała para arcyksiążęca jak najmilsze wspomnienia. Nawiązała stosunki z wieloma polskimi domami. Nie unikała także stosunków z ludnością. Opowiadają dotąd w okolicach Kołomyi zdarzenie, które młodej parze zapewniło popularność. Podczas jednej z wycieczek automobilowych arcyksiężstwo zatrzymali się w Nadwórnej. Arcyksiążę sam kierował samochodem. W Nadwórnej wstąpili do gospody, by się posilić. Właścicielka jej opowiadała im, że ma syna, który służy w pułku piechoty. Właśnie chciała mu posłać pięć koron do Kołomyi i prosiła, by – jak się wyraziła – pan «Zugsführer» oddał te pięć koron jej synowi. – Jak najchętniej – odrzekł arcyksiążę Karol – jeśli tylko macie do mnie zaufanie. Gospodyni przyniosła pięć koron, a w dodatku jeszcze pakuneczek z bielizną, prosząc, by i ten doręczył. – A to już ja biorę na siebie – oświadczyła arcyksiężna Zyta.

Przybywszy do Kołomyi, arcyks. Karol wezwał do siebie żołnierza i zakomunikował mu pozdrowienie od matki, poczem arcyksiężna wręczyła mu pakuneczek z bielizną. Tylko owe pięć koron w kieszeni arcyksięcia wzrosło do wyższej kwoty...”

## Kalendarium przedwojenne

### 25 czerwca (42 dzień do wybuchu wojny)

Do krakowian dociera wiadomość, iż „rząd austriacki wyznaczył świeżo nagrodę 2000 koron na wynalezienie środka lub sposobu, za którego pomocą można by najskuteczniej wytępić szczura pizmowego”.

### 26 czerwca (41)

Krakowska fabryka wódek polskich Dutkiewicza i Sowińskiego wprowadza na rynek nowość, wódkę „ziołuchę”, drogą – butelka kosztuje trzy korony.

### 27 czerwca (40)

„Czas” donosi: cesarz wyjechał dziś rano do uzdrowiska Ischl.

### 28 czerwca (39)

O godzinie trzeciej po południu do redakcji „Czasu” dociera z Wiednia telegram informujący o zamachu w Sarajewie.

### 29 czerwca (38)

Zdaniem redakcji „Czasu” „zbrodnia w Sarajewie będzie miała doniosłe skutki”.

### 30 czerwca (37)

Rady Miejskie Krakowska i Podgórska spotykają się na nadzwyczajnych żałobnych posiedzeniach.

### 1 lipca (36)

Mówi się w Krakowie, że zabity w Sarajewie następca tronu, jadąc do Bośni, zlekceważył liczne ostrzeżenia.

### 2 lipca (35)

Krakowianie dowiadują się, że opiekunem dzieci zamordowanej arcyksiążęcej pary został ich wuj hrabia Jarosław Thun Hohenstein.

### 3 lipca (34)

Nadal trwają roboty przy budowie kanału splawnego, który połączy Kraków ze Śląskiem.

### 4 lipca (33)

W kinie Uciecha wyświetlana jest komedia francuska „Nóżka ze złotym wężykiem”.

### 5 lipca (32)

Krakowska prasa donosi, że kancelaria wojskowa zamordowanego arcyksięcia Francisz-

ka Ferdynanda przestała oficjalnie funkcjonować, a jej akta zostaną przekazane kancelarii cesarskiej.

### 6 lipca (31)

Krakowianie dowiadują się, że baron Harrach, właściciel samochodu, w którym zginęli następca tronu i jego małżonka, ofiarował to auto cesarzowi.

### 7 lipca (30)

Krakowska prasa donosi, że gubernator wojskowy Bośni i Hercegowiny, którego nieudolność miała doprowadzić do udanego zamachu na arcyksięcia, twierdzi, że to następca tronu zażądał, „aby ludności nie broniono do niego przystępu”.

### 8 lipca (29)

Do Krakowa dotarła wieść, że w Sarajewie, podczas rewizji przeprowadzanej w mieszkaniu pewnego duchownego prawosławnego, znaleziono „obraz przedstawiający króla serbskiego, jak triumfalnie wjeżdża do zdobytego Wiednia”.

## Podgórskie Letnie Koncerty – kościół św. Józefa

### 6 lipca, godz. 16.00

Koncert „Psallite Deo” – Chór i orkiestra kameralna bazyliki oo. Cystersów (Liliana Pociecha – sopran, Stanisław Kowalczyk – dyrygent) w programie m.in. A. Vivaldi, J.S. Bach, G.F. Haendel, C. Franck, A. Sodermann.

### 13 lipca, godz. 16.00

Koncert „Dialog na dwa klavesyny” (Joanna Kwinta, Beata Hortyńska-Piątek) w programie: J.J. Froberger, J.S. Bach, J. Krebs

### 20 lipca, godz. 16.00

Koncert oratoryjno-kantatowy (Edyta Piasecka-Durlak – sopran, Mariola Cieniawa – organy) w programie: G.B. Pergolesi, Ch. Gounod, W.A. Mozart, V. Bellini, C. Orff

### 27 lipca, godz. 16.00

Koncert Cantigas de Santa Maria – Zespół Muzyki Dawnej „Scandicus” (Tymoteusz Dorda – śpiew, fidel, Jakub Kabus – śpiew, symfonia, Piotr Flis – harfa romańska, flet prosty, kierownictwo muzyczne, Sławomir Witkowski – śpiew, lutnia) w programie: utwory ze zbiorów Cantigas de Santa Maria, P. Abelard

### 3 sierpnia, godz. 16.00

Koncert „Muzyczny witraż włosko-hiszpański” – Zespół „Ad libitum” (Katarzyna Puch – sopran, Małgorzata Włodarczyk – gitara klasyczna, lutnia, Paulina Tkaczyk – klavesyn) w programie: G.F. Handel, L. Boccherini, A. Vivaldi, S. Brotons, T. Giordani, J. Bragato

### 10 sierpnia, godz. 16.00

Koncert „Ave Maria – Kontemplacje” (Joanna Trąfas – sopran, Cyprian Jagiełło – organy) w programie: Caccini/Vavilov, G.F. Haendel, J.S. Bach, M. Lorenc, Negro Spiritual, G. Faure, Ch. Gounod, J. Alain, J.K. Pawluśkiewicz, W.A. Mozart

### 17 sierpnia, godz. 16.00

Rzemieślnicze Towarzystwo Śpiewackie „Hasło” pod dyrekcją Teresy Majki-Pacaneł

### 24 sierpnia, godz. 16.00

Koncert „Drużki Kalwaryjskie Jana Pawła II” (Wiktoria Bisztyga – sopran, Zenon Kulig – organy) W programie pieśni maryjne

Wstęp na koncerty jest bezpłatny!

Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa  
Środowisko Żołnierzy Batalionu „Parasol”  
Światowego Związku Żołnierzy AK  
Seniorzy Chorągwi Śląskiej Związku  
Harcerstwa Polskiego  
Harcerski Krąg Seniorów „Korzenie”  
zapraszają na

## obchody 70. rocznicy Akcji „Koppe”

5 lipca (sobota) 2014 r., godz. 12.00  
W programie m.in. wystąpienie uczestnika  
Akcji „Koppe” Tadeusza Karczewskiego  
„Wierzy”, zpeł poległych, złożenie  
kwiatów pod pomnikiem Żołnierzy czynu  
Zbrojnego Polski Walczącej oraz pod  
tablicą przy ul. Powiśle, a także pod tablicą  
pamięci poległych w Akcji „Koppe” przy  
ul. Pomorskiej

## Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w lipcu i sierpniu 2014 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego poniższe nieruchomości. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota Wadium; Platne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. św. Agnieszki 7; udział 74/1000 cz.dz.134/1 (lokal użytkowy U001 i lok.miesz. nr 6)	134/1; udział 74/1000	0,0439	3 Ś	113 100,00	11 000,00; 11.07.2014	17.07.2014; Godz. 9.00
ul. Karaszevicza-Tokarzewskiego plan „Branice Dwór” zabudowa mieszk. jednorod. 12MN	254/8+; 254/9; 254/10; 1/7 cz.254/11 dr.	0,0894; 0,0769; 0,1023; 0,0403	36 NH	124 000,00; 108 000,00; 132 500,00; 6 910,00	12 000,00; 11 000,00; 13 000,00; 700,00; 11.07.2014	17.07.2014; godz. 9.30
ul. Zamkowa 9 strych o pow. 149,74 m kw.	464/1; udział 321/1000	0,0267	10 P	315 450,00	32 000,00; 11.07.2014	17.07.2014; godz. 10.00
ul. Krzywda plan „Płaszowska-Krzywda” zabudowa usługowa-usługi komercyjne U9	8/1	0,0225	28 P	51 920,00	5 200,00; 11.07.2014	17.07.2014; godz. 10.30
ul. Powstania Styczniowego wz budynki mieszk. jednorod. z garażami	85/3; 85/4; 85/5; 85/6; 85/7; 85/8; 85/9	0,0630; 0,0626; 0,0626; 0,0638; 0,0647; 0,0641; 0,0829	53 K	189 600,00; 185 400,00; 188 400,00; 192 000,00; 195 000,00; 193 200,00; 249 600,00	19 000,00; 19 000,00; 19 000,00; 19 000,00; 19 000,00; 25 000,00; 11.07.2014	17.07.2014; godz. 11.00
ul. Jęczmienna wz budynki mieszkalne jednorod. wolno stojące	55/10; 55/26	0,1131; 0,1174	32 K	264 800,00; 274 800,00	26 000,00; 27 000,00; 11.07.2014	17.07.2014; godz. 11.30
ul. Księcia Józefa wz budynek handlowo-usługowy	1/13	0,1620	21 K	590 500,00	30 000,00; 6.08.2014	12.08.2014; godz. 9.00
ul. Saska – zachodnia część: plan „Trasa Nowopłaszowska” 2.UP Wschodnia część: plan „Mysliwska” 3UP	64/1	0,1575	19 P	670 000,00	34 000,00; 6.08.2014	12.08.2014; godz. 9.30
pl. Wolnica 14; strych S1, o pow. 311,84 m kw.	51	0,0647	15Ś	537 000,00	27 000,00; 6.08.2014	12.08.2014; godz. 10.00
ul. Wielicka 232, Studium MW	124/33; 124/32	0,3130	57 P	1 139 600,00	57 000,00; 6.08.2014	12.08.2014; godz. 10.30
ul. Wrocławska wz budynek handlowo-usługowy	3/25	0,0450	45 K	408 800,00; + służ. 10 478,37	21 000,00; 6.08.2014	12.08.2014; godz. 11.00
ul. Powstania Styczniowego wz budynki mieszk. jednorod. z garażami	85/10; 85/18	0,0852; 0,0910	53 K	294 700,00; + służ. 23 016,99; 319 900,00; + służ. 31 224,78	15 000,00; 16 000,00; 6.08.2014	12.08.2014; godz. 11.30

KRK

JACEK MAJCHROWSKI  
PREZYDENT MIASTÀ KRAKOWA  
ZAPRASZA

SP SACRUM  
PROFANUM

SQUAREPUSHER /  
AUTECHRE /  
BATTLES /  
PHILIP GLASS /  
LAURIE ANDERSON /  
BRUCE DESSNER  
(THE NATIONAL) /  
LEE RANALDO  
(SONIC YOUTH) /

SKALPEL  
/ KRONOS QUARTET  
/ LONDON  
SINFONIETTA  
/ ALARM WILL SOUND  
/ BANG ON A CAN  
ALL-STARS  
/ SINFONIETTA  
CRACOVIA



[www.sacrumprofanum.com](http://www.sacrumprofanum.com)

FESTIWAL SACRUM PROFANUM

KRAKÓW / 14 - 20 / 09 / 2014

Organizatorzy:



kbf★



Organizowane  
w ramach Ministerstwa  
Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego

Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



# XII MEMORIAŁ HUBERTA JERZEGO WAGNERA

POD HONOROWYM PATRONATEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO  
MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W PIŁCE SIATKOWEJ MĘŻCZYZN

16–18.08.2014  
KRAKÓW ARENA



KRAKÓW  
ARENA

BUŁGARIA • CHINY  
ROSJA • POLSKA

**BILETY NA: [www.abilet.pl](http://www.abilet.pl)**

PARTNERZY MEDIALNI:



[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)